Nr. 423. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 24 Listopada 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	144 kor. — h.	72 kor. — h.	36 kor. — h.	12 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „
W innych państwach	192 „ — „	96 „ — „	48 „ — „	16 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) oprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 6 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe. Miejscowa: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Koncasz i A. Salomonowicz), ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników i Hupescyc, ul. Jagiellońska 7; Trafiki w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników A. Bochotan ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyńska. — W Tarnowie ... — W Wiedniu ... Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów) ... M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz K 1·50. Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — Nadesłane po K 4— od wiersza. — Głosy publiczne po 6 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cytrowy ... pierwszy raz K 2— Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty) ... przyjmuje się za ... od 100 egzemplarzy ...

Uchwały Rady miejskiej.

Kraków, 23 listopada.

Krakowska Rada miejska uchwaliła wczoraj wysłać wielką deputacyę do rządu warszawskiego, która przedstawi mu ustnie straszliwy stan ludności miasta i postawi szereg żądań, nie cierpiących zwłoki. Wyliczone we wczorajszej uchwale żądania są tak jasne i zrozumiałe, że nie potrzebują komentarzy. Pierwsza stolica Polski, Ateny Polskie, kolebka wskrzeszonej dzisiaj armii polskiej, chce żyć i rozwijać się, aby nadal spełniać to dziejowe posłannictwo wobec państwa i narodu polskiego, które dotąd spełniała ze skutkiem, który wszyscy chyba uznają za chwalebny. Głos Krakowa, wołającego o chleb dla swoich obywateli, dla swoich pracowników głowy i ręki, nie może przecie przebrzmieć bez echa, nie może nie zapaść głęboko w serca i umysły tych, którzy wzięli na siebie trud i odpowiedzialność rządzenia. Nie może się to stać nietylko ze względu na sam Kraków, który sam dla siebie jest wielkością historyczną, narodową i polityczną wprost niewymierną, ale także i dlatego, że Kraków nie czuje się w tej swojej akcyi osamotnionym. Ci, którzy wczoraj głosowali za przedłożonemi przez prezydyum wnioskami, mieli jasną świadomość, że działają nietylko w interesie własnego miasta, ale wszystkich miast małopolskich i polskich w ogólności, że w uchwałach ich wyraża się ból i żal całej polskiej ludności miejskiej, która czuje się upośledzoną i krzywdzoną, która w Sejmie nie posiada odpowiedniego zastępstwa, która u stronnictw włościańskich, większość fizyczną tego Sejmu tworzących, nie znajduje zrozumienia i należytej oceny dla tych swoich interesów.

I znowu nie są to interesy jakieś stanowe, czy kastowe, ale interesy w najpełniejszem i najdosłowniejszem znaczeniu ogólno-narodowe i ogólno-państwowe o tyle, o ile życie nowoczesnych państw i narodów skupia się w miastach, a nie po wsiach. Uchwały wczorajsze nie są głosem jakiejś jednej klasy społecznej. Zlewają się w nich głosy wszystkich klas, wszystkich kierowników politycznego i społecznego myślenia. Są one głosem tej żywej całości, która nazywa się miastem, stolicą, która w życiu państwowem i narodowem spełnia zadania nieodzowne i pierwszorzędnej wagi.

Uchwały te, jakkolwiek w treści swojej smutne, tętnią jednak nadzieją i zaufaniem, że nie pozostaną czczą tylko demonstracyą, że znajdą posłuch wszędzie tam, gdzie się on dla spraw tak wielkiej wagi zawsze znajdować powinien. Gdyby te nadzieje i to zaufanie także i tym razem miały spotkać się z zawodem, to byłby to objaw, nad którym każdy rozumny patryota musiałby zadumać się w smutku i trosce głębokiej. Świadczyłby on bowiem, że instynkt państwowy, że rozum stanu nie przenikają dość głęboko tych szerokich warstw wiejskich ludowych, które zdobyły przemożny wpływ na zewnętrzne i wewnętrzne sprawy państwowe, a doszły do wpływu i władzy nie kulturalnym rozwojem, nie własnym celowym wysiłkiem i ofiarą, ale dzięki ogólnemu prądowi demokratyzacyi, jaki po tej wojnie opanował życie społeczeństw europejskich.

Demokracya jest skarbcem najwyższych ideałów i najszlachetniejszych porywów duszy ludzkiej. W demokracyi narody potrzebne szukają odrodzenia, zwycięskie dalszej świetnej przyszłości i zabezpieczenia owoców swoich bohaterskich wysiłków. Byłoby strasznem nieszczęściem, gdyby ten potężny powiew ducha demokratycznego, który przed rokiem ogarnął zmartwychwstałą Polskę, nie przyniósł jej tego, czego w demokracyi i jej instytucyach szuka instynkt wszystkich cywilizowanych narodów, zatem pełnego i harmonijnego rozwoju wszystkich klas i stanów w narodzie. Wyzyskanie demokracyi dla stworzenia hegemonii jednej klasy nad wszystkiemi innemi, klasy najliczniejszej wprawdzie, ale dla życia państwa i dobrobytu narodu bynajmniej nie ważniejszej, niż wszystkie inne, ... wypaczeniem idei demokracyi, byłoby jej — nadużyciem.

Stary Kraków podnosi głos przestrogi przed tem niebezpieczeństwem, wołając: Nie rujnujcie miast, bez których pełnego i intenzywnego rozwoju Polska przemieni się w kolonię rolniczą, może nawet kwitnącą, lecz w każdym razie bardzo odległą od typu państw nowożytnych i niezdolną dotrzymać ... kroku.

Mamy zaufanie do zacności natury polskiej i do zdrowego rozumu naszego ludu i dlatego sądzimy, że to wyraźne dążenie do egoistycznej hegemonii ze strony stronnictw chłopskich jest wynikiem tylko nadmiernego zacietrzewienia partyjnego przywódców i brakiem jasnej świadomości skutków, do jakich polityka ... dotychczasowa ... z konieczności doprowadzić. Oby uchwały krakowskie wywołały w nich zbawienne zastanowienie i zrozumienie, że wprawdzie chłopi są potęgą, ale niechłopi muszą w państwie także żyć w jakiś sposób i spełniać swoje zadania i obowiązki. A ludność nie chłopska, miejska, nie żąda dziś zaprawdę czego innego, ... tylko, aby dano jej — żyć!

Nowa konferencya w sprawie rosyjskiej

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Donoszą z Paryża:

»Presse de Paris« dowiaduje się z Londynu: W odpowiedzi na dwie interpelacye ... wej międzynarodowej konferencyi, która ma się zająć sprawą rosyjską, oświadczył Bonar Law, że taka konferencya istotnie ma być zwołaną, że jednak termin jej jeszcze nie jest ustalony. Mowca nie może dać dalszych informacyj w tej sprawie. Na propozycyę, aby na tę konferencyę zaproszono także przedstawicieli rosyjskich państw kresowych, a także przedstawicieli jen. Denikina, odpowiedział Lloyd George, że propozycya ta będzie w swoim czasie rozważaną.

Czy termin ratyfikacyi będzie zmieniony

Londyn, 23 listopada (PAT). Biuro Reutera. W Izbie gmin odpowiedział Bonar Law na interpelacyę w sprawie skutków postępowania senatu amerykańskiego, co następuje: Okoliczność, że przedstawiciel amerykański w Paryżu nie będzie w stanie przedłożyć ratyfikacyi traktatu pokojowego przez prezydenta w tym samym czasie, co przedstawiciele innych mocarstw, nie powstrzyma rządów innych państw koalicyjnych i sprzymierzonych od tego, by traktat pokojowy wprowadzić w życie.

Robert Cecil zapytał, czy termin ratyfikacyi będzie zmieniony. Bonar Law odpowiedział na to, że zależy to od tego, czy uzyska się wrażenie, iż przy ponownem zebraniu się senatu w grudniu będzie istniała możliwość zmiany jego poglądów.

Francuzi przeciw odroczeniu traktatu

Amsterdam, 23 listopada (PAT). »Nieuwe Rotterdamsche Courant« donosi z okazyi odrzucenia traktatu przez senat amerykański, iż w Paryżu panuje ogólne przekonanie, że wejście w życie traktatu pokojowego nie może być odroczone ani chwili dłużej, wobec tego, że traktat pokojowy został już przez trzy mocarstwa ratyfikowany.

Trudności rządu amerykańskiego.

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Donoszą z Londynu:

Z Waszyngtonu donoszą, że nie sądzą tam, by kongres, który dnia 1 grudnia znowu się zbierze, zaraz się zajął ponownie traktatem pokojowym. Przyjąć należy, że nowa dyskusya nad traktatem wersalskim rozpocznie się dopiero po feryach Bożego Narodzenia, w styczniu. Tymczasem oświadczył rząd, że jest niemożliwem utworzyć konsulaty amerykańskie w Niemczech, zanim pokój nastąpi. Senatorowie są innego zdania. Oświadczają oni, że stosunki dyplomatyczne i gospodarcze mogłyby być bardzo dobrze podjęte, gdyby w tej sprawie nastąpiła wymiana zdań w Paryżu. W każdym razie rząd amerykański skutkiem decyzyi senatu znajduje się w pewnym kłopocie. Muszą być powzięte naglące zarządzenia, w szczególności co do okrętów niemieckich i innych przedmiotów, które należały do Niemców i które zostały zasekwestrowane.

Kompromis w senacie amerykańskim

Praga, 23 listopada (PAT). Donoszą z Waszyngtonu:

Jak się zdaje, dwie wielkie partye w senacie zamierzają zawrzeć kompromis w kwestyi traktatu. Do kompromisu tego jednak może dojść dopiero z końcem miesiąca.

O stosunki Ameryki z Niemcami.

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Donoszą z Waszyngtonu:

Agencya Havasa donosi: Odroczenie senatu przesuwa ponownie obrady nad traktatem pokojowym aż na początek stycznia. Odroczenie uniemożliwia utworzenie konsulatów w Niemczech, przydział okrętów niemieckich i własności obywateli państw nieprzyjacielskich, które zostały przez Stany Zjednoczone skonfiskowane. Niektórzy senatorowie są zdania, że stosunki z Niemcami będzie można podjąć na podstawie uchwały kongresu.

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Donoszą z Waszyngtonu:

Wniosek, by stan wojenny z Niemcami został uznany za ukończony, przyjdzie pod obrady na początku przyszłej sesyi senatu. Oczekują, że rozwinie się na tem tle gwałtowna walka. Jak słychać rząd jest przeciwny takiej metodzie zakończenia wojny.

Niemcy otrzymali zapewnienie zmiany traktatu?

Wiedeń, 23 listopada (Tel. pryw.) Wielkie wrażenie wywołała w Anglii wiadomość, że Niemcy otrzymali rzekomo przy sposobności podpisania traktatu pokojowego ze strony angielskiego stronnictwa robotników zapewnienie, że traktat pokojowy później ulegnie zasadniczym zmianom. »Morning Post« twierdzi, że zapewnienie to dał Henderson i z tego powodu żąda postawienia Hendersona przed sąd jako zdrajcy ojczyzny.

Ratyfikacya traktatu angielsko-francuskiego.

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Donoszą z Paryża:

Dnia 20 bm. nastąpiła między Pichonem a sir Crowem wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu gwarancyjnego, ... którego Anglia zobowiązuje się przyjść Francyi z pomocą na wypadek ataku ze strony Niemiec.

Sprawa Galicyi wsch. na posiedzeniu Rady.

Paryż, 23 listopada (PAT). Rada Najwyższa zgromadzona w piątek pod przewodnictwem Pichona, rozpatrywała sprawę Galicyi wschodniej w związku z referatem Patka i Grabskiego.

Komisarz ententy w Gdańsku.

Poznań, 23 listopada (PAT). Tymczasowy komisarz naczelnych państw sojuszniczych dla miasta Gdańska, sir Reginald Dover przybył w piątek rano do Gdańska. Dnia poprzedniego był on w Berlinie w ministerstwie spraw zagranicznych.

Misya ententy w Kownie

Wilno, 23 listopada (PAT). Dnia 15 listopada przybyła przez Królewiec do Kowna misya jen. Nissela, złożona z 40 oficerów francuskich, angielskich, włoskich i japońskich. Nazajutrz po przybyciu odbyło u prezydenta Smetony posiedzenie z udziałem członków gabinetu, szefa sztabu Nastopki i innych. Na posiedzeniu tem omawiano sprawę ... Litwy oraz sprawę akcyi przeciwko Bermontowi. Zażalenie Litwinów przeciwko rządowi polskiemu Nissel usunął z porządku dziennego, jako nie wchodzące w zakres kompetencyi misyi, natomiast zażądał w jej imieniu opuszczenia Kowna przez bawiących tam agentów rządu niemieckiego z Zimmerlem na czele. Ma to nastąpić w dniu 24 listopada.

ODJAZD KOMISYI ENTENTY Z TYLŻY ODROCZONY.

Berlin, 23 listopada (PAT). Według doniesienia z Tylży, projektowany odjazd komisyi ententy z Tylży do Kłajpedy i Rygi musiał uledz odroczeniu z powodu spóźnienia się okrętu ententy.

Onegdajszej nocy wojska niemieckie odparły atak litewskiego oddziału na Radziwiliszki.

Materyały ententy w rękach bolszewików.

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Donoszą z Amsterdamu:

Paryski korespondent »Daily News« dowiaduje się, jakoby większa część materyałów wojennych, które koalicya posłała Denikinowi i Judeniczowi, wpadały w ręce bolszewików, a to wskutek sprzedajności urzędników. Nawet tanki, które były przeznaczone dla Judenicza, używane są przez bolszewików.

Pojednawczość bolszewików.

Berlin, 23 listopada (PAT). Donoszą z Hagi: W związku z konferencyą w Dorpacie donoszą z Londynu, że estoński przedstawiciel w Londynie, Litwinow, oświadczył przedstawicielom prasy, iż rząd bolszewicki gotów jest swą flotę w odnodze fińskiej wydać jako gwarancyę pokoju i utworzyć neutralny pas między Rosyą a państwami nadgranicznemi.

Komunikat wojenny.

Warszawa, 23 listopada (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 21 bm.:

Front litewsko-białoruski: Na odcinku poleskim silny atak bolszewicki na linii Nowosiółki-Patryków z dużemi dla nieprzyjaciela stratami odparto. Na reszcie frontu poza drobnemi utarczkami patroli wywiadowczych spokój.

Front wołyński: Spokój.

O ofiarność narodu polskiego.

Wilno, 23 listopada (PAT). Głównodowodzący frontu litewsko-białoruskiego jen. Szeptycki wydał do podległych mu wojsk rozkaz następujący:

Zbliża się największy wróg, jakiego mieć możemy, zbliża się zima. Młode nowoutworzone państwo polskie ze słusznym niepokojem patrzy w przyszłość, pytając się, co ona przyniesie. Z bohaterskiem samozaparciem się, dokazując cudów waleczności i przywracając krajowi dawne granice jego, walczy nasz żołnierz od roku prawie, walczy skutecznie, odnawiając świetne tradycye oręża polskiego. Ale środki nasze są bardzo szczupłe, kraj nasz biedny. Do zwycięskiego zakończenia obecnego zmagania się z nawałą azyatycką potrzebny jest nietylko do najwyższego napięcia doprowadzony wysiłek armii, ale i całego narodu potrzebne jest krańcowe samozaparcie się wszystkich warstw naszego społeczeństwa, poświęcającego wszystko dla dobra ojczyzny. Tylko tą drogą idąc i mocno podtrzymując jeden drugiego, możemy liczyć na zupełne zwycięstwo, które jest blisko i wymaga tylko ostatniego wysiłku nerwów, woli i poświęcenia. Tym ostatnim wysiłkiem: przetrwanie zimy. Na nas wszystkich, oficerach armii i inteligencyi wśród ludności cywilnej, ciąży wielkie zadanie przeprowadzenia narodu całego przez najcięższy może okres bytowania narodowego, sumienne i uczciwe, zabranie się do ciężkiej tej pracy, za spełnienie której sądzić nas będzie historya i potomstwo wykaże czyśmy jako naród stanęli na wysokości ... zadania ... przeszłości ... wsze zginęły i czy mamy prawo do tego, aby być wielkim narodem. Pracy tej możemy się podjąć jedynie zaczynając od tego, że właśnie my świecić będziemy przykładem cnót obywatelskich i poświęcenia. Jako dowódca frontu litewsko-białoruskiego, ze względu na ciężkie warunki, wśród których walczy żołnierz na froncie i żyje ludność cywilna po wsiach i miastach, zabraniam używania napojów alkoholicznych w jadalniach oficerskich i wszelkich lokalach prywatnych i publicznych podczas przyjęć i zebrań, urządzanych przez oficerów, nadużywania trunków przy normalnem uczęszczaniu do restauracyi lub innych lokali gdzie ... dawane. Wogóle nakazuję największą wstrzemięźliwość w urządzaniu wszelkich rozrywek, pociągających za sobą nieracyonalne wydatki. Nie czas dziś jeszcze na ucztowanie i zabawy, gdy wróg u granic zdobytych krwawym trudem hardo stoi i czyha na chwilę naszej słabości. Oficerowie rozkaz spełnią, do ludności zaś cywilnej odwołuję się wierząc, że i ona w zrozumieniu przeżywanych czasów również do niego się zastosuje.

O większość sejmową. — Przesilenie gabinetowe.

Rokowania klubów ludowych w sprawie wytworzenia większości sejmowej nie dały dotąd rezultatu. »Kur. Warsz.« z 21 b. m. zamieszcza w tej sprawie następujące informacye:

Klub P. S. L. poczynił dalsze ustępstwa w sprawie reformy agrarnej. Oświadczył mianowicie że gotów jest dozwolić na parcelacyę prywatną z podziałem ziemi na kategorye, których 60 proc. ma się przeznaczyć na gospodarstwa 25 morgowe, 30 proc. na 40-to morgowe, a 10 proc. na gospodarstwa 80-cio morgowe. Narodowe Zjednoczenie Ludowe jako ostateczny wniosek wysunęło żądanie, aby 50 proc. rozparcelowanej ziemi przeznaczyć na majątki do 25 morgów a 50 proc. na gospodarstwa wzwyż tej normy.

Tak więc wczorajsze pertraktacye, które miały być ostatecznemi, nie dały żadnego pozytywnego rezultatu. Mimo, że do utworzenia większości daleko, mówi się już w zainteresowanych klubach o utworzeniu gabinetu parlamentarnego. Naogół istnieje tam tendencya podtrzymania Paderewskiego na stanowisku premiera.

Na posiedzeniu członków dawnego klubu Wyzwolenia (Tuguttowców) zapanował prąd wysoce radykalny. Pod wpływem przemówień wielu posłów, a zwłaszcza pod wpływem radykalnej agitacyi posła Poniatowskiego, powzięto uchwałę, która domaga się, aby 70 proc. ogółu ziemi majątków podlegać parcelacyi, oddano na gospodarstwa małorolne.

Tak więc powzięto uchwałę, która nietylko godzi w projektowaną większość sejmową, ale i w całość Klubu niedawno skonsolidowanych ludowców.

Dzienniki warszawskie ogłaszają list grupy Stapińskiego t. zw. lewicy P. S. L. do p. Witosa, zawiadamiający go o ostatecznem wystąpieniu tej grupy z bloku klubów ludowych. P. Witos świadomie dążył do wyeliminowania grupy Stapińskiego, ma to ułatwić porozumienie z Nar. Chrześć. Klubem Robotniczym.

»Kur. Polski« pisze:

W kuluarach sejmowych krążyły wczoraj projekty listy członków przyszłego gabinetu. Wymieniany był jako premier jen. Sosnkowski, pp.: Wojciechowski i Biliński zachowaćby mieli obecne teki, jako kandydat do teki min. oświaty wymieniany był prof. Halban, do teki min. kultury i sztuki prof. Kamieniecki i prof. Dembiński.

»Kur. Por.« donosi, że w razie niedojścia do skutku większości gabinet z własnej inicyatywy odda swe teki do dyspozycyi Naczelnika państwa, nie mogąc urzędować w dalszym ciągu bez stałego oparcia w Sejmie.

Burzliwe posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 23 listopada (PAT). Na posiedzeniu Sejmu po wniesieniu szeregu interpelacyi przystąpiono do dalszej rozprawy szczegółowej nad ustawą

O CZASIE PRACY W PRZEMYŚLE I HANDLU,

mianowicie do obrad nad art. 6. W toku dyskusyi między innymi pos. Żuławski wypowiedział się przeciw całemu punktowi, głoszącemu, że w wypadkach, spowodowanych koniecznościami narodowemi, radzie ministrów przysługuje prawo przedłużenia pracy w każdym dniu tygodnia, jednak za każdym razem na okres nie dłuższy niż trzy miesiące. Pos. Adam jako sprawozdawca komisyi przemysłowo-handlowej zbijał wywody pos. Żuławskiego i prosił izbę o przyjęcie art. 6-go w brzmieniu komisyi przemysłowo handlowej. Przystąpiono do głosowania nad poprawkami komisyi przemysłowo-handlowej. Nad każdym punktem artykułu 6 głosowano oddzielnie. Wszystkie poprawki zostały przyjęte przez izbę, zatem art. 6 przeszedł w brzmieniu komisyi.

Jako art. 10, zawierającego prawo, dotyczące absolutnego

ODPOCZYNKU W DNIU NIEDZIELNYM,

tudzież w innych świętach chrześcijańskich, zabrał głos pos. Halpern i zwalczał projektowany artykuł, usiłując wykazać, jaki cios ustawa ta zadaje trzymilionowej ludności w Polsce. Mowca zgłosił wniosek ... odesłania do komisyi ... 11 posłów, celem ponownego rozpatrzenia sprawy odpoczynku niedzielnego.

Pos. Perl wypowiedział się jako stanowczy obrońca zasady jednego odpoczynku w tygodniu, niedzieli, dla wszystkich bez wyjątku obywateli państwa. Mowca zwraca uwagę, że w depeszach od ludności żydowskiej, które przychodziły do Sejmu, do komisyi pracy, powoływano się na traktat paryski o ochronie mniejszości narodowej. Wedle mowcy wogóle lepiejby było nie powoływać się na ten traktat, ponieważ jest on narzucony Polsce i ponieważ chce zmusić naród polski do uczynienia tego, czego sami przecież ... Anglii, Francyi, Ameryki i Japonii dla swoich żydów nie robią. (Głosy: Słusznie!). Ale zresztą w traktacie niema żadnych przepisów, któreby mogły krępować polską działalność prawodawczą. Mówiono tu — twierdzi mowca — że w Europie można nakazać świętowanie niedzieli, dlatego, że żydów jest mało. Ja sądzę przeciwnie. Jeżeli żydów jest mało, to pozwolenie im na pracę w niedzielę nie zrobiłoby wielkiego wyłomu w ogólnym porządku świata. Natomiast jeżeli żydów jest dużo, pozwolenie na dwa święta uczyniłoby wyłom, z krzywdą klasy robotniczej. — Wreszcie w imieniu swego stronnictwa mowca oświadcza, że jest za odrzuceniem poprawek Halperna.

W toku dalszej dyskusyi zabrał głos między innemi pos. Gruenbaum i polemizował z pos. Perlem.

Wobec wyczerpania dyskusyi przystąpiono do głosowania. Wniosek pos. Halperna o odroczenie sprawy został odrzucony. Wniosek pos. Schyppera (święcenie soboty) odrzucono. Wniosek pos. Thona zmierzający do umożliwienia robotnikom żydowskim pracy w niedzielę w żydowskich instytucyach wyznaniowych i rzemieślniczych, nieczynnych w sobotę, odrzucono.

Artykuł 10 został przyjęty.

Przystąpiono do artykułu 11, który przyjęto z poprawką ks. Styczyńskiego.

Artykuł 12 przyjęto bez dyskusyi.

Artykuł 13 uchwalono z poprawką, w myśl wniosku komisyi przemysłowo-handlowej. Następnie przyjęto bez dyskusyi art. 14, 15 i 16 w brzmieniu komisyi przemysłowo-handlowej.

Artykuł 17 został również przyjęty w brzmieniu tejże komisyi.

Przy § 16 pos. Średniawski zażądał ... ograniczania tych, którzyby chcieli długo pracować. Musimy pracować więcej niż inne narody, jesteśmy pogorzelcami, więc niech będzie uszanowana wolność nietylko próżnowania, ale i pracy. Mowca zgłasza poprawkę: »Każdemu wolno dobrowolnie naprzykład przy pracy akordowej lub dla siebie czy też dla innych z wynagrodzeniem pracować dłużej niż to przewiduje ustawa«.

Poprawkę powyższą Izba przyjęła, poczem przyjęto bez dyskusyi par. 18 i 19.

Przy § 20 pos. ks. Kaczyński (Nar. chrześc. klub. rob.) wniósł poprawkę, powiedzieć wyraźnie, iż ustawa ta obowiązuje na całym terenie Rzeczypospolitej. W ten sposób będą uchylone komentarze osobiste różnych władz wykonawczych. Poprawkę przyjęto.

Do artykułu pierwszego przepisów przejściowych marszałek odczytuje poprawkę nieobecnego posła Federowicza, dodającą słowa »dla pewnych terytoryów« po zdaniu »minister może odroczyć wykonanie tej ustawy dla pewnych kategoryj«. Poprawkę tę odrzucono.

BURZLIWE SCENY.

Marszałek odczytał rezolucyę posła Maślanki, według której ma się polecić komisyi prawniczej, żeby do projektu ustawy o lichwie wcieliła także wykroczenia lichwiarskie przy poborze płacy za pracę. (Głosy na lewicy: To jest prowokowanie robotników. — Głosy na prawicy: To jest słuszne. Wielki hałas). Izba uchwaliła tę rezolucyę większością (Głosy na lewicy: Paskarze, bandyci!). Marszałek: Wzywam posła Bobrowskiego za te okrzyki do porządku.

Marszałek odczytuje drugą rezolucyę: Sejm wzywa rząd, by celem podniesienia wytwórczości przemysłowej równocześnie z wprowadzeniem tej ustawy wprowadził system płac akordowych we wszystkich gałęziach przemysłu, w których to jest możliwe. Większością uchwalono.

Wrzawa nie ustaje (Głosy na lewicy: Dyktatura chłopska!). Marszałek stwierdza, że ustawa w drugiem czytaniu została uchwalona.

Pos. Żuławski wywodzi, że to, co ustawa robotnikowi dawała, odebrał mu Sejm przez wprowadzenie poprawek. »To, co panowie przed chwilą zrobili, nie zdarzyło się w żadnym parlamencie«.

Wniosek Żuławskiego, aby ustawę jeszcze odesłać do komisyi, uchwalono. Mimo to nie ustaje wrzawa na lewicy, powtarza się bicie pulpitami, tupanie itp.

Marszałek wnosi na porządek dzienny ustawę o ujednostajnieniu waluty w b. zaborze pruskim. Wykrzykniki ze strony socyalistów pod adresem ludowców: »banda wiarołomcza, partya, która obaliła najważniejszą ustawę«, nie ustają na chwilę.

Referent komisyi pos. Osiecki przedstawił motywa i treść ustawy, która w art. 1 postanawia, że jedynym środkiem płatniczym dla b. dzielnicy pruskiej jest marka polska. Marka niemiecka przestaje być środkiem prawnym płatniczym. Art. 2 postanawia, że wszelkie zobowiązania w markach niemieckich winny być uiszczane w równej sumie w markach polskich po kursie nominalnym. Art. 3 zabrania transakcyi w markach niemieckich. Art. 4 dotyczy tych dłużników, którzy są winni względem wierzycieli zagranicznych. Art. 5 wstrzymuje ewen-

tualne egzekucye, które już uzyskano. Reszta artykułów przewiduje kary za przekroczenia.

Rozprawę nad tą ustawą przerywa wśród ogromnej wrzawy na lewicy, pos. Czapiński, reagując na uchwalone do ustawy handlowo-przemysłowej poprawki. Zabiera głos w sprawie formalnej pos. Woźnicki, oświadczając, że pos. Średniawski wniósł swą poprawkę na własną rękę i przez nieporozumienie tylko reszta klubu ludowców głosowała za tą poprawką. Sądzę — mówi pos. Woźnicki — że w trzeciem czytaniu zło będzie naprawione i dlatego popieram wniosek, żeby odroczyć posiedzenie dlatego, że to nam da możność spokojniejszych obrad (Głos z ław soc.: Wyrzucić go z klubu). Pos. Fichna: Przychylam się do wniosku pos. Czapińskiego, żebyście panowie naprawili ten błąd i to wyzwanie, które tu zostało rzucone.

Pomimo wrzawy Izba uchwaliła ustawę o walucie w b. zaborze pruskim w 2 i 3 czytaniu, poczem marszałek zapowiedział następne posiedzenie na piątek.

Na porządku dziennym sprawy, których nie załatwiono oraz rozprawa nad exposé prezydenta ministrów.

Rocznica oswobodzenia Lwowa.

Lwów, 23 listopada (PAT). Rocznicę oswobodzenia Lwowa święciło miasto nasze uroczyście. Na budynkach państwowych, miejskich i prywatnych powiewały flagi o barwach narodowych, wiele domów było przyozdobionych zielenią i wstęgami o kolorach narodowych. Sklepy były pozamykane. Ulicami przemaszerowywały oddziały wojsk na miejsce rewii. — Tłumy śpieszyły do świątyń parafialnych na nabożeństwa dziękczynne, a potem do bazyliki katedralnej. Na placu Św. Ducha przy ołtarzu polowym odprawił kapelan wojskowy cichą mszę dziękczynną dla załogi lwowskiej a równocześnie w bazylice katedralnej ks. arcyb. Bilczewski odprawił solenną mszę dziękczynną. Naprzeciw ołtarza głównego zajęli honorowe miejsca: minister jen. Leśniewski, jeneralny delegat rządu dr Gałecki, pułkownik francuski de Rentie z członkami misyi francuskiej, angielskiej i amerykańskiej szef D. O. G. jen. Gołogórski, marszałek kraju dr Niezabitowski, prezydyum miasta, jen. Jędrzejewski, w zastępstwie dowódcy frontu wschodniego jen. Iwaszkiewicza, podpułk. Modelski w zastępstwie jen. Hallera, adjutanci Naczelnika państwa porucznik Olszanowski i rotmistrz Kniaziołucki, jen. Piasecki w zastępstwie jen. Simona z Krakowa, pułk. Malczewski, główny kwatermistrz, jako zastępca szefa sztabu jeneralnego major Krawczyński, szef żandarmeryi, podpułkownik Tokarzewski, dowódca odsieczy Lwowa, Łapiński-Nilski, pierwszy oficer sztabu z czasu odsieczy Lwowa, jego zastępca kap. Jakóbski, dalej dowódcy odcinków obrony Lwowa, oficerowie i żołnierze obrony Lwowa. Wielu z nich przybyło z frontu. W stallach zajęło miejsce duchowieństwo, następnie senat akademicki, profesorowie politechniki, reprezentanci z r. 1863, naczelnicy władz wojskowych i cywilnych, reprezentanci instytucyj i towarzystw. Osobną grupę stanowiła deputacya Górnoślązaków. Nabożeństwo zakończono uroczystem »Te Deum«.

Po nabożeństwie minister Leśniewski w otoczeniu jeneralicyi i oficerów przeszedł ul. Rutowskiego i pl. Św. Ducha na ul. Hetmańską i wśród dźwięku hymnu »Jeszcze Polska nie zginęła« odbył przegląd wojska. Nad głowami wznosiło się kilka aeroplanów, które wykonywały piękne ewolucye.

Pod pomnikiem Mickiewicza nastąpiła przed ministrem defilada. Przechodziła grupa obrońców Lwowa wszystkich odcinków, wśród nich starcy, kobiety i dzieci, potem szeregi piechoty, kawaleryi i artyleryi, następnie grupa Górnoślązaków, oddział ochotniczy legii kobiet, wreszcie oddział miejskiej straży obywatelskiej. Grupę obrońców Lwowa i grupę Górnoślązaków witano gorącymi okrzykami.

Pod pomnikiem przemówił prezydent miasta Neumann, zaznaczając, że **Polska zbudowała sobie Lwów, aby był na straży przed nawałą ze wschodu, aby był posłannikiem historycznej misyi narodu polskiego.** Prezydent wspomniał o rocznicy dzisiejszej, o najeździe i odparciu wroga i zakończył przemówienie: Dając ofiarę krwi dzieci i wnuków naszych, złożyliśmy dowód, **że Lwów jest i pozostanie polskim. Żadna siła ludzka miasta naszego od republiki polskiej oderwać nie jest w możności.**

Potem przemawiał szef D. O. G. jen. Gołogórski, który jako dowódca wojsk narodowych na ziemiach czerwieńskich wyraził bohaterskim dzieciom, niewiastom i starcom za uratowanie honoru i mienia polskiego cześć i uznanie, — wreszcie przemawiał prezes zjednoczenia polskiej młodzieży Tadeusz Bierowski.

W południe odbyło się uroczyste przyjęcie w kasynie oficerskiem, w którem prócz ministra, jeneralicyi i oficerów, wzięli udział arcyb. Bilczewski i Teodorowicz, marszałek kraju, prezydyum miasta, posłowie Lwowa i szereg wybitnych osobistości.

Pierwszy przemawiał jen. Gołogórski. Wyraził on przedewszystkiem żal, że Naczelnik państwa z powodu niedyspozycyi nie mógł przybyć, by swą osobą uświetnić uroczystość. Następnie wspomniał o wysiłkach Krakowian, Ślązaków, Podhalan, Królewiaków, Poznańczyków i wspaniałej armii jen. Hallera przy obronie Lwowa. Złożył hołd poległym podczas tej obrony i zakończył przemówienie wezwaniem do wzniesienia okrzyku: »Niech żyje nasz komendant Józef Piłsudski«.

Rada miejska w sprawie aprowizacyi.

Kraków, 23 listopada.

Na wczorajsze nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej przybyli prawie wszyscy radcy. Na sali nie zjawili się tylko ci, którzy w mieście są nieobecni. O godzinie 12 już ławy radzieckie były pełne. Obrady zagaił prezydent Federowicz przemówieniem, w którem podniósł katastrofalną sytuacye aprowizacyjną miasta. Daremnie ludność Krakowa przez czas długi czekuje jakiejś ulgi. Natomiast spotykają nas nowe ciosy i ukazują się wciąż nowe braki. W takiem położeniu ludność miasta pozostać na zimę nie może. Trzeba szukać ratunku i pomocy, o pomoc zaś tę zwrócić się należy od rządu, który ma obowiązek ratowania ludności podwawelskiego grodu. W tej myśli mówca imieniem prezydyum przedkłada następujący wniosek:

1) Rada miasta Krakowa zwraca się do Sejmu z przedstawieniem, że ludność miasta Krakowa na równi z ludnością wszystkich miast w Polsce odczuwa boleśnie zaniedbanie i upośledzenie jej najżywotniejszych interesów ze strony najbardziej wpływowych stronnictw sejmowych. Rada miasta Krakowa uważa za obowiązek wskazać z całym naciskiem, że dalsze trwanie określonego wyżej stosunku przedstawia najbardziej groźne niebezpieczeństwo dla bliższej i dalszej przyszłości narodu i państwa, zanikną bowiem miasta, owe najważniejsze ogniwa kultury duchowej, społecznej i politycznej narodu, najważniejsze czynniki wytwórczości przemysłowej i ekonomicznej.

2) Wybrać deputacyę, która łącznie z prezydyum miasta, posłami miasta Krakowa, oraz posłami, piastującymi mandat do Rady miejskiej krakowskiej, przedstawi grozę położenia miasta Naczelnikowi państwa, marszałkowi Sejmu, prezydentowi ministrów, ministrowi skarbu, aprowizacyi, handlu i przemysłu, kolei, dla spraw wojskowych, robót publicznych.

3) Wezwać p. ministra aprowizacyi o regularne dopełnienie zobowiązań co do dostawy 132 wagonów zboża miesięcznego kontyngentu.

4) Wyjednać zezwolenie rządu na zakupno artykułów żywnościowych, jak: zboża, kaszy, artykułów strączkowych, cukru i tłuszczów w kraju i poza granicami państwa.

5) Poczynić starania u p. ministra skarbu o udzielenie bezprocentowej pożyczki w kwocie 20 milionów marek na zakupno artykułów żywnościowych.

6) Wyjednać u p. ministra skarbu zniesienie centrali dewiz, oraz zezwolenia na zakup i wywóz artykułów rekompenzacyjnych, jak: nafty, smarów, olei mineralnych, soli i tytoniu.

7) Przedstawić p. ministrowi kolei opłakany stan środków transportowych i wyjednać zarządzenia, zdążające do usunięcia nieporządków, jakie są praktykowane na stacyach kolejowych, gdzie wagony, załadowane tygodniami, zalegają i tam są okradane.

8) Zwrócić się do p. ministra aprowizacyi o ukrócenie wyzysku żywnościowego wobec wprowadzenia wolnego handlu zbożem pozakontyngentowem.

9) Zwrócić się do ministra handlu o wyjednanie podwyższenia kontyngentu na węgiel dla miasta Krakowa przeznaczonego, w szczególności o dostawę węgla z Górnego Śląska, jak również o dostawę skór na obuwie dla ludności miasta Krakowa.

10) Zwrócić się do p. ministra rolnictwa o ustanowienie cen maksymalnych na żywą wagę bydła i nierogacizny w całem państwie.

11) Zwrócić się do ministra dla spraw wojskowych o wydanie zakazu rekwizycyi zboża na własną rękę.

12) Wyjednać w ministerstwie kolei i aprowizacyi oddanie do dyspozycyi miasta Krakowa dwóch garniturów pociągów towarowych, obejmujących po 40 wagonów normalnych krytych, które to wagony kosztem gminy zostaną w ten sposób zaadaptowane, aby transporty ziemniaków z Poznańskiego mogły się odbywać przez całą zimę, nawet podczas wielkich mrozów.

13) Zwrócić się do ministra opieki społecznej, ministra zdrowia, oraz ministra skarbu o wyasygnowanie przynajmniej 600.000 marek co miesiąc przez 7 miesięcy dla przyjścia z pomocą niezamożnej ludności i 400.000 marek miesięcznie przez 9 miesięcy, celem rozszerzenia akcyi żywienia dzieci i młodzieży w kuchniach wojennych, ochronkach, domach wychowawczych i t. p.

15) Zwrócić się do ministra aprowizacyi i ministra skarbu, by funkcyonaryusze wszelkich urzędów państwowych i autonomicznych otrzymywali deputaty żywnościowe, zaliczane na poczet płacy, po cenach taryfowych.

»W ostatnich tygodniach — mówił prezydent — przybywały do prezydyum liczne deputacye ze sfer inteligencyi, przedstawiając rozpaczliwe gospodarcze położenie tej warstwy ludności naszego miasta. Często z tych deputacyj, a nawet z wiecu publicznego, podnosiły się głosy, domagające się demonstracyjnego ustąpienia całego prezydyum z zarządu miasta, sądząc, że to otworzy oczy władzom rządowym na rosnące niezadowolenie i wywoła korzystną zmianę w polityce aprowizacyjnej tych władz wobec naszego miasta.

»Oświadczam imieniem własnem i wszystkich wiceprezydentów, że trwaliśmy dotychczas na naszych stanowiskach pomimo nad wyraz ciężkich warunków pracy, nie oglądając się na napaści, na niepraktykowane nigdzie stanowisko pewnych organów prasowych, pociągających nas do odpowiedzialności za stosunki, na ukształtowanie których żadnego wpływu nie mamy i niestety mieć nie możemy. — Trwaliśmy, wychodząc z założenia, że największym obowiązkiem każdego obywatela w Polsce jest wytrwać na wyznaczonem mu stanowisku. Świetna Rada nam te stanowiska zająć kazała, w jej rękach leży decyzya, czy mamy na nich trwać dalej«.

Wiceprezydent Sare przedstawił sytuacye w sprawie węgla w wymownych cyfrach. Produkcya węgla w Polsce na grudzień wyniesie: w zagłębiu krakowskiem 85.000 ton, cieszyńskiem 21.000, dąbrowskiem 67.000, razem 173.000 ton. Z tego przeznaczono: dla kolei 100.000 ton, gazowni 6.000 ton, elektrowni i wodociągów 8.000, dla przemysłu 30.000, dla mleczarni i młynów po 2.000, razem 178.000 ton, pozostaje 28.000 ton. Z tej ilości musi otrzymać Śląsk 5.000, szpitale 2.000, dla Krakowa na grudzień 5.000 ton, czyli 500 wagonów, dla Lwowa również 500 wagonów, reszta przeznaczona jest dla innych miast Małopolski zachodniej i środkowej. Ten przyznany nam kontyngent 500 wagonów miesięcznie jest stanowczo za mały dla Krakowa, tak samo zresztą, jak cała ilość węgla, przyznana dla prywatnej konsumcyi w Małopolsce. To też koniecznem jest, aby tak samo, jak poprzednio, przybył nam z pomocą węgiel górnośląski, którym przed wojną pokrywała swoje zapotrzebowanie cała wschodnia Galicya. Bez przyznania nam przez rząd pewnego przydziału węgla, przychodzącego z Górnego Śląska, nie wytrzymamy.

Rozpoczęła się dyskusya nad wnioskami prezydyalnymi. Pierwszy zabrał w niej głos r. m. dr Schneider i po dłuższem uzasadniającem przemówieniu zgłosił wniosek, aby Rada miasta Krakowa wypowiedziała się za wprowadzeniem wolnego handlu wszystkimi artykułami. Ponieważ właśnie w uzasadnieniu wniosków prezydyalnych, które miały być jednomyślnym apelem całej Rady do rządu, aby ratował ludność Krakowa, znajdował się ustęp, stwierdzający, że katastrofa aprowizacyjna w Krakowie nabrała szczególnego nasilenia po uchwaleniu przez rząd ustawy o wolnym handlu — wniosek r. m. Schneidra wywołał istną burzę. Dał on przedewszystkiem sposobność radcom z klubu socyalistycznego, Ziferowi, a zwłaszcza drowi Bobrowskiemu, do prawdziwych filipik, skierowanych przeciwko wszystkim, domagającym się wolnego handlu, jako obrońcom paskarzy i przeciwko próbom skierowania na te tory gospodarczej polityki krakowskiej Rady miejskiej. Trzeci mowca z klubu socyalistycznego, r. m. Kluczka, zgłosił poprawki, a raczej uzupełnienia do punktu 8 wniosków prezydyalnych, które też następnie uchwalono. Równie stanowczo wystąpił przeciwko wnioskowi r. m. dra Schneidra i samemu pomysłowi przedkładania go w tej chwili Radzie, r. m. Holeksa, reprezentant radzieckiego klubu chrześcijańsko-społecznego. Reprezentant zaś klubu narodowo-demokratycznego, poseł Tabaczyński, skorzystał ze sposobności, aby zaatakować prezydenta Federowicza za to, że ten w Sejmie należy nie do stronnictwa narodowo-demokratycznego, lecz do klubu konstytucyjnego, składającego się rzekomo z samych agraryuszów-obszarników, którzy są przeciwnikami ludności miast.

Po przemówieniu jeszcze r. m. Łuczki z Podgórza, zabrał głos prezydent Federowicz, który najpierw odparł atak posła Tabaczyńskiego i stwierdził, że klub konstytucyjny nie składa się z obszarników, że we wszystkich sprawach, ludności Krakowa dotyczących i dla niej ważnych, idzie razem z innymi posłami krakowskimi, choćby i z socyalistami, aczkolwiek poza tem nic go z nimi nie łączy. Następnie podkreślił, że, mimo wszystko, można mieć nadzieję na poprawienie się sytuacyi aprowizacyjnej u nas. Zresztą istnieje zamiar innego sposobu zaopatrywania przez gminę w żywność ludności miasta Krakowa. — W tym nowym systemie będzie ona podzielona na dwie kategorye. Do pierwszej będą zaliczeni ludzie mniej zamożni — robotnicy, urzędnicy, mający stałe mniejsze pobory i t. p. — i ta kategorya otrzymywać będzie żywność, przedewszystkiem mąkę i chleb, z przydziałów, kontyngentowaną, po cenach maksymalnych. Druga zaś kategorya, do której zaliczeni będą ludzie zamożniejsi, otrzymywać będzie chleb z mąki pozakontyngentowej i zagranicznej, nabytej przez gminę z wolnej ręki po cenach wyższych. Przytem przemiał mąki będzie jednolity i pieczywo kontyngentowe i pozakontyngentowe będzie jednakowe, nie będzie chleba lepszego dla bogatszych, gorszego dla uboższych.

Dla przeprowadzenia tego nowego systemu miasto podzieli się na 15 okręgów, w których wybrane komisye obywatelskie orzekać będą o zaliczeniu poszczególnych konsumentów do jednej lub drugiej kategoryi.

Przemówienie prezydenta Federowicza zamknęło tę dyskusyę aprowizacyjną nadzwyczajnego posiedzenia Rady, która trwała od godziny 12 do 3½ i obfitowała w bardzo żywe, a czasami burzliwe momenty.

Ponieważ zgłoszono kilka wniosków i poprawek, posiedzenie przerwano na czas pewien dla porozumienia się klubów i uzgodnienia opinii. W głosowaniu, które nastąpiło po przerwie, wnioski prezydyalne przyjęła cała Rada jednogłośnie, z poprawkami, zgłoszonemi przez r. m. Kluczkę do punktu w sprawie jednolitego przemiału zboża, ceny na mąkę pozakontyngentową i najsurowszej kontroli nad rozdziałem.

Dla przedstawienia uchwalonych wniosków Rady rządowi warszawskiemu i Naczelnikowi państwa, została wybrana nadzwyczajna delegacya Rady, składająca się z prezydyum i wszystkich członków Rady, będących posłami, do której nadto prezydyum ma prawo kooptować dalszych członków z pośród radców. Delegacya ta funkcyonować będzie także na przyszłość we wszystkich wypadkach, wymagających zastępstwa Rady miejskiej i ludności Krakowa wobec rządu.

KRONIKA.

Kraków, 23 listopada.

ADRES KRAKOWA DO LWOWA. Wczoraj prezydyum miasta wysłało następujący telegram do prezydyum miasta Lwowa:

„Imieniem Rady miasta Krakowa przesyłamy najszczersze wyrazy radości w pierwszą rocznicę oswobodzenia Lwowa. Łączymy się w hołdzie dla bohaterskich obrońców miasta tak drogiego każdemu sercu Polaka. Imiona dzielnych bohaterów i bohaterek powtarzać będą ze czcią przyszłe pokolenia. Nad wyraz tragiczne położenia Krakowa nie pozwala nam wziąć osobiście udziału w historycznym obchodzie".

SAMUELS W KRAKOWIE. Znany delegat rządu angielskiego sir Samuels, bawi w Krakowie. Przybył on do Krakowa w towarzystwie angielskiego kapitana, wczoraj rano, o godzinie 5 popołudniu złożył wizytę w prezydyum miasta. Dzisiaj wieczorem sir Samuels odjeżdża do Warszawy, skąd 6 grudnia wraca już do Londynu.

O ZWROT RZECZY STRACONYCH POD KANIOWEM. Stosownie do rozkazu ministra spraw wojskowych, wszyscy oficerowie, lekarze, urzędnicy, żołnierze i siostry miłosierdzia b. II korpusu wojsk polskich, którzy w bitwie pod Kaniowem w dniu 11 maja 1918 stracili swe rzeczy mają nie później, jak do dnia 31 grudnia br. nadesłać do Komisyi dla spraw b. II korpusu (Departament gospodarczy m. s. w. Nalewki 4) dokładny wykaz rzeczy straconych, poświadczony przez dwóch oficerów b. II korpusu. Wykazy nadesłane po dniu 31 grudnia br. nie będą rejestrowane.

KRAKOWSKI KOMITET RATUNKOWY DLA LWOWA zlikwidował już ostatecznie wszelkie swoje czynności i rachunki i podaje do wiadomości publicznej następujące sprawozdanie kasowe. Składki i ofiary, składane do kasy głównej i Komitetu wyniosły razem 607.630 K 89 hal. Tyleż wynoszą rozchody, złożone z pozycyi, jak aprowizacya ubogiej ludności Lwowa 375.057 K 06 hal. w tem żywność 356.565 K 13 hal., odzież 17.480 K, światło itd., 1011 K 87 hal. (żywność i odzież dla żołnierzy ochotników rannych i rekonwalescentów 20.052 K 21 hal.; wypłaty (subwencye) gotówką 123.547 K 25 hal. itd. Cały obrót pieniężny Komitetu ratunkowego dla Lwowa (wraz z rachunkami, przekazanymi mu z Biura odsieczy Lwowa wyniósł w dochodach 1,651.360 K 98 hal. i tyleż w rozchodach.

ZA KONTYNGENT ZBOŻOWY. Ministerstwo spraw wewnętrznych donosi, że za niedostarczenie w oznaczonym czasie kontyngentu zboża, minister spraw wewnętrznych wytoczył dochodzenie dyscyplinarne pięciu starostom i na czas śledztwa zawiesił ich w urzędowaniu.

KOMITET POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA zwraca się z gorącym apelem do szerokich warstw społeczeństwa o jak najliczniejsze zapisywanie się na członków Towarzystwa, mającego nader szeroki zakres działania w pierwszym rzędzie opiekę nad żołnierzem walczącym na chlubę Ojczyzny w najtrudniejszych warunkach. Wkładka wynosi dla członka rzeczywistego 40 K rocznie, dla wspierających 12 K. Zapisywać się można codziennie od godziny 10 do 1 w południe i od 4 do 6 po południu w biurach Towarzystwa przy ul. Pędzichów 16 i w biurze Sekcyi wywiadowczej, pl. WW. Świętych 1 od 10 do 2. Należy również stale w sklepach i restauracyach domagać się bloczków i nalepek po 20 hal. na cele Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

STYPENDYA DLA UKOŃCZ. SŁUCHACZY SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ. Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ma do rozdania jedno — względnie więcej stypendyów z fundacyi Ledóchowskiej, w łącznej kwocie 5.000 K. dla ukończonych słuchaczy państwowej wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie, celem dalszego kształcenia się zagranicą. Podania wystosowane do senatu akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, należy złożyć w dyrekcyi szkoły przemysłowej do 1 grudnia br.

W SPRAWIE PODWYŻKI HONORARYÓW LEKCYJNYCH NAUCZYCIELI W ZAKŁADACH PRYWATNYCH. Jak wiadomo, wszelkiego rodzaju prace natury umysłowej nie są obecnie dostatecznie wynagradzane w stosunku do wzmagającej się z dnia na dzień szalonej drożyzny. Pensye profesorów nie odpowiadają potrzebom chwili. Dykasterye urzędnicze muszą się same bronić przed śmiercią głodową. Obecnie np. udzielanie lekcyj przez profesorów w zakładach prywatnych wynosiło zaledwie 10—15 K za godzinę. Niejednokrotnie w te zajęcia wchodziły czynności i obowiązki niewynagradzane. Zważywszy tedy, że w obecnych warunkach odbyta godzina w rządowych zakładach płatną jest od 25 K. krakowskie Koło Tow. naucz. szkół wyż. uchwaliło na ostatniem plenarnem posiedzeniu podwyżkę honoraryów lekcyjnych we wszystkich zakładach pryw. o 50 procent już od 1 grudnia br. Wobec krytycznej sytuacyi swych członków, wynikłej z nadzwyczajnej drożyzny, Koło uchwałę powzięło jednomyślnie. O tej rezolucyi komisya wykonawcza krak. Koła T. N. S. W. powiadomiła już odnośne dyrekcye. Krak. Koło T. N. S. W., stojąc na straży interesów i potrzeb swych członków, wyraża przytem publiczne przekonanie, że tylko rozpaczliwe położenie, w jakiem nauczycielstwo się znajduje, skłoniło wydział i komisyę do tego kroku, który choć powoduje nieznaczne podwyższenie czesnego w zakł. pryw., przecież w pewnej mierze zapobiegnie zbyt długo trwającemu niedostatecznemu wynagrodzeniu tej części nauczycielstwa, która zmuszona była udzielać lekcyi w zakładach pryw., przy żmudnej a ciężkiej ich pracy. Podwyżka obecna obejmuje zakłady pryw. męskie i żeńskie, wszelkie kursa pryw. oraz szkoły zawodowe.

ZBIÓRKA NA VI KOŁO T. S. L. Magistrat zezwolił Kołu VI T. S. L. im. Słowackiego na urządzenie w dniu 23 listopada br. tj. w niedzielę publicznej zbiórki składek pieniężnych na cele oświaty ludowej.

Zbiórka pieniężna odbędzie się po ulicach i placach miasta a także w większych lokalach publicznych: restauracyach, kawiarniach, cukierniach, hotelach, **kinach itp.**

STRAJK KAWIARZY I RESTAURATORÓW. — Wczoraj o godzinie 6 wieczorem znowu zostały zamknięte wszystkie restauracye i kawiarnie w Krakowie. Postępowanie to restauratorów i kawiarzy budzi w mieście żywiołowe oburzenie wśród najszerszego ogółu obywateli. To też uważamy demonstracye tą nietylko za szkodliwą dla konsumentów, co za niebezpieczną dla samych demonstrantów. Igrają oni z ogniem, zadzierając z prawem i ściągając na siebie niebezpieczeństwo nietylko utraty koncesyj, ale także wywołują konflikt karny. Wczoraj wezwany został do magistratu przewodniczący Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego, któremu oświadczono, że restauracye i kawiarnie otwarte być mają w nocy wedle dotychczasowych zarządzeń. W przeciwnym razie sprawa opornych restauratorów i kawiarzy oddana będzie prokuratoryi państwa.

Restauratorzy i kawiarze swój lokaut tłomaczą głównie brakiem opału. Czy jednak przypuścić, aby we wszystkich restauracyach i kawiarniach naraz, jakby na komendę, zabrakło węgla? Jeżeli zresztą lokale opalane są w południe, to już są poniekąd opalane także na wieczór. Brak aprowizacyi zaś, pomimo wszystko, nie jest tego rodzaju, aby restauracye przy obecnych niesłychanie wysokich cenach, po restauracyach praktykowanych, nie mogły także w nocy funkcyonować. A czy pp. kawiarzom braki nagle kawy i herbaty, której poddostatkiem jest w mieście.

Magistrat ma obowiązek zbadać sprawę i przeciw opornym zastosować najostrzejsze kary. Jeżeli restauracyom i kawiarniom rzeczywiście węgla nie dostarczono, to należy złemu zaradzić. Ale publiczność nie może padać ofiarą lokautu ludzi, którzy krociowe porobili fortuny na ludzkich żołądkach i obecnie nie ubają już o dalsze zarobki. Jeżeli oni są już saturowani, to należy odebrać im koncesye i dać je innym, którzy w prowadzeniu procederu gospodnio-szynkarskiego będą jeszcze mieli interes.

Wogóle publiczność ma prawo wymagać, aby magistrat poinformował ją, jak przedstawia się ta jedyna w swoim rodzaju sprawa.

„JESZCZE WCZORAJ" Zofii Wójcickiej. Przygotowywana na piątek 28 bm. nowość, 3-aktowa sztuka pt. „Jeszcze wczoraj" obudziła wielkie zainteresowanie ze względu na osobę autorki, która z pierwszym swym utworem scenicznym debiutowała na krakowskiej scenie oraz przez osobę swego ojca śp. Hipolita Wójcickiego, tylomi nićmi sympatyi związana jest z naszym miastem. „Jeszcze wczoraj" wchodzi u nas na afisz po znacznym sukcesie we Lwowie, który tam uzyskała ta sztuka.

Z powodu przypadającego w sobotę (29 bm. rocznicy listopadowej, którą teatr im. Słowackiego uczci „Dziadami" premiera „Jeszcze wczoraj" przełożona została na piątek 28 bm.

Dzisiaj popołudniu „Polityka" Wł. Perzyńskiego, wieczorem „Makbet" z pp. Sosnowskim i Pancewiczową w rolach głównych.

ARCYDZIEŁO J. STRAUSSA „BARON CYGAŃSKI" W TEATRZE POWSZECHNYM ukaże się po raz pierwszy we środę, dnia 26 bm. w doborowej obsadzie, jak pp. Brzozowska, Feldmanowa, Korabianka, Zimajer, Lelewicz (reżyser sztuki), Ludwig, Miller (partya tytułowa), Rawita, Tarnawski i inni oraz z pełnym ognia „czardaszem" pp. Kosznutskich w drugim akcie. Batutę dzierży kap. S. Barański. W poniedziałek 24 bm. teatr zamknięty z powodu przygotowań i jeneralnej próby z premiery.

Z „BAGATELI". Dzisiaj popołudniu ciesząca się powodzeniem „Panna służąca" z pp. Noskowskim. — wieczorem po raz piąty „Konfekcya męska" Molnara, która wobec powodzenia pojawi się znowu we wtorek, 25 bm. „Hiszpańska mucha" wypełni wieczór poniedziałkowy 24 bm. W przygotowaniu ciekawa niezwykle groteska Bruna Winawera pt. „Roztwór prof. Pytla". Rzecz dowcipna, napisana z temperamentem właściwym autorowi „Rokowań pokojowych" zainteresuje szerokie koła publiczności. We czwartek 27 bm. odbędzie się przedstawienie na rzecz gwiazdki dla inwalidów.

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. Na obecnej wystawie w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim której otwarcie nastąpiło w dniu dzisiejszym, znajdują się dzieła następujących malarzy: Gottlieba, Jabłczyńskiego, Turka Makowicza, Olesia, Ruzamskiego, B. Krauze, Żarneckiego, Glogera, Raszki, Nowaka, Glasnera i w. i. Osobną salę zajęła wystawa obrazów prof. Unierzyskiego, którego prace nie podpadały komisyi rozpoznawczej.

W skład „jury" wchodzą hr Raczyński E., dr F. Kopera, A. Karpiński, M. Dąbrowski, St. Dębicki, K. Laszczka, St. Ostrowski, H. Uziembło, Fr. Turek, A. Waśkowski, W. Zarzycki.

WYKŁADY W „DOMU ARTYSTÓW" (plac św. Ducha). Dziś (niedziela) Wieczór literacko-artyst. „Konopnicka w poezyi i muzyce". Jan Pietrzycki (prelekcya), Marya Jastrzębiec (recytacya), art. oper. Zygmunt Nowina Witkowski (pieśni), kapelmistrz Jarosław Leszczyński (akompaniament). Poniedziałek 24 bm. Józef Flach: „Kobieta, a miłość". Wtorek, 25 bm. Paweł Stańko: „K. Tetmajer, jako twórca legendy tatrzańskiej". Środa, 26 bm. Ludwik Skoczylas: „Powieści G. d'Annunzia". Czwartek, 27 bm. Wykładu nie ma. Piątek 28 bm.: Bronisława Rychter-Janowska: „Orvieto i Viterbo". Sobota, 29 bm. Uroczysty Wieczór Listopadowy z prelekcyą Jana Pietrzyckiego. Niedziela, 30 bm. Józef Flach: „Don Juan w życiu i literaturze". Początek o godzinie 7 i pół wieczór.

GROŹNY POŻAR NA LOTNISKU WOJSKOWEM W RAKOWICACH. W piątek wieczorem około godz. 7 wybuchł w zabudowaniach wojskowych lotniczych w Rakowicach groźny pożar. Pastwą ognia padł budynek koszarowy jednopiętrowy, który spłonął prawie doszczętnie oraz jeden samochód ciężarowy wojskowy. Energicznemu ratunkowi ze strony wojskowości zawdzięczać należy, że pożar nie rozszerzył się na sąsiednie lotnisko i magazyn benzynowy, gdyż w razie przeniesienia się ognia na te objekty wojskowe katastrofa przybrać mogła olbrzymie rozmiary. Lotnisko wraz ze znajdującymi się tam samolotami wojskowemi ocalało.

PASEK CUKROWY. Przy ul. Miodowej w domu pod l. 10 mieszka „sobie, nie komu" od dłuższego czasu p. Natan Loewenberg. Mieszkał spokojnie, lecz nie wiadomo, co robił, gdyż posiadana przez niego mała fabryczka wyrobów cukierniczych oddawna była nieczynna. Pomimo to do mieszkania p. Loewenberga przychodzili ciągle liczni interesanci, a wychodzili z paczuszkami, słowem był ruch, który zainteresował ciekawszych przedstawicieli władzy. Mieszkanie zaczęto obserwować, a wczoraj dokonano tam rewizyi, która wydała ciekawe rezultaty. Mianowicie u tego właściciela nieczynnej cukierenki znaleziono cały magazyn cukru i to najprzedniejszego białego — krystalicznego i kostkowego. Pierwszego było 23 worki po 100 kg., drugiego 22 skrzynki po 50 kg., razem wszystkiego 3.400 kg. Ilość spora, budząca podejrzenie że p. Loewenberg gromadził taki zapas cukru oczywiście nie dla siebie i nie w celach filantropijnych, lecz zgoła paskarskich, wobec tego cukier zajęto, a p. Loewenberga zamknięto.

TRAFIŁA PASKARKA NA ZŁODZIEJA. Aresztowano wczoraj 22-letniego Mośka Kiernika z Kongresówki, który skradł niejakiej Weinbergerowej 40 paczek tytoniu wartości 1600 (!!) K, kładąc w ten sposób kres małemu pasczkowi tytoniowemu. Ta niewątpliwa zasługa nie uratowała go jednak przed „Telegrafem".

ZŁODZIEJE W RESTAURACYI. Do popularnej restauracyi dawniej Chmury, obecnie Kapusty na rogu ul. Jagiellońskiej i św. Anny, wczorajszej nocy zakradli się złodzieje z kategoryi najbardziej u nas rozpowszechnionej „nieznanych sprawców". Złodzieje za pomocą podrobionego klucza dostali się na podwórze i do lokalu wejściem od ul. św. Anny, poplądrowali sobie swobodnie, poczem opuścili lokal wejściem od ul. Jagiellońskiej. Widać, że gospodarowali swobodnie, skoro mogli zabrać i unieść bez przeszkody takie rzeczy, jak dwa futra, dwie skrzynie jaj i inne zapasy aprowizacyjne ze spiżarni, czyniąc szkodę na kilkanaście tysięcy koron.

POMYSŁOWY OSZUST. Wczoraj aresztowano niejakiego Wł. Uniłowskiego z Niedźwiedzicy w ziemi lubelskiej, 36-letniego rzekomo pomocnika handlowego, pomysłowego i przedsiębiorczego oszusta. Uniłowski przed kilku dniami opuścił gościnne progi więzienia św. Michała, gdzie niejaki czas przebywał jako podejrzany o współudział w kradzieży w domu bankierskim Raczyńskiego. W więzieniu tem poznał się z Grodzkim, zabójcą śp. Sandeckiej i znajomość tę postanowił po wyjściu na wolność wykorzystać. Mianowicie udał się do ojca Grodzkiego, mającego sklep ze skórami na ul. Floryańskiej i ofiarował się przyjść mu „z pomocą". W swej wspaniałomyślności Uniłowski obiecał p. Grodzkiemu nie tylko „podnieść" jego sklep przez ożywienie jego obrotów, lecz także udzielić mu pożyczki w kwocie 120.000 K, z której tylko połowa miała być zwrotna. Słowem, propozycya była olśniewająca.

Jaka miała być ta pomoc i ta pożyczka, zademonstrował Uniłowski p. Grodzkiemu na drugi dzień. Przybywszy do niego do sklepu wieczorem, kazał mu najpierw zamknąć wszystkie drzwi, a potem pokazał mu najłatwiejszą i najkrótszą „drogę do majątku". Rozłożył mianowicie na stole wszystkie przybory do zawodu artystyczno-fałszerskiego, chemikalia itd. i w oczach p. Grodzkiego w krotkim czasie „podrobił" niezwykle udatnie 100 markówkę i 2-koronówkę. „Pożyczka" składać się miała właśnie z takich podrobionych banknotów i aby wykonać większą ich liczbę, kazał Uniłowski p. Grodzkiemu przygotować na jutro „na wzór" 10000-koronówkę i tysiąckoronówkę. Oczywiście nie trzeba dodawać, że 100-markówka nie była przez Uniłowskiego podrobiona, lecz prawdziwa, a tylko zręcznie zamieniona i że tesama manipulacyę zamierzał Uniłowski przeprowadzić z 10000 i tysiąckoronówką „wzorową" p. Grodzkiego. Lecz się przeliczył. P. Grodzki zawiadomił policyę i gdy wczoraj Uniłowski przybył „na fabrykacyę" banknotów został aresztowany.

Z kraju.

OPANOWANIE PRZESILENIA ŻYWNOŚCIOWEGO I OPAŁOWEGO. Tel. z Warszawy: Ministeryum aprowizacyi podaje do wiadomości, że kryzys żywnościowy i opałowy, wywołany trudnościami komunikacyjnemi, został już opanowany. Warszawa, większe miasta i ośrodki przemysłowe otrzymają już w najbliższych dniach przypadające im kontyngenty.

Informacya ta odnosi się tylko do Warszawy. O pomocy dla innych miast nic na razie nie wiadomo. Komunikat ministerstwa jest pod tym względem nieścisły. P. R.

PETLURA W WARSZAWIE. „Kur. Por." z 21 bm. donosi: Wczoraj rozeszły się po mieście pogłoski, że ataman Petlura po klęsce swych wojsk schronił się wraz z członkami rządu ukraińskiego na terytoryum Polski i przybył do Warszawy, gdzie zamieszkał incognito w jednym z pierwszorzędnych hoteli.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU DRUKARZY W WARSZAWIE. „Kuryer warsz." donosi: W przepełnionej sali muzeum przemysłu i rolnictwa odbyło się w dniu 20 bm. ogólne zebranie członków polskiego Związku zawodowego drukarzy. Zebranie zagaił prezes Związku, p. Witkowski, który przedstawił zebranym nowe warunki płacy.

Warunki te są następujące: wykwalifikowani drukarze otrzymują 100% podwyżki do tygodniowego minimum 250 marek z zachowaniem poprzednio uzyskanej nadwyżki. Zecerzy maszynkowi otrzymują o 40% więcej. Dla personalu pomocniczego uzyskano również podwyżki. Po wysłuchaniu tego sprawozdania oraz zatwierdzeniu szeregu wniosków zebrani postanowili dziś, po siedmiotygodniowym strajku, wrócić do pracy.

WILNO DLA ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. (Tel.) Pod przewodnictwem honorowem jen. Szeptyckiego zawiązał się we Wilnie komitet „Gwiazdki" dla żołnierza polskiego. Przewodnictwo faktyczne komitetu objęli: rektor uniwersytetu Siedlecki oraz prałat Michalkiewicz, poza nimi do komitetu weszli przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa polskiego.

AMERYKAŃSKI CZERWONY KRZYŻ DLA WOJSKA POLSKIEGO. Tel. nam ze Lwowa: Amer. Czerw. Krzyż pod kierunkiem maj. Barbera i kap. Campela uzyskał z Ameryki ciepłe rzeczy dla najbliższego frontu. Akcya stoi w związku z zabiegami pełnomocnictwa polskiego Czerwonego Krzyża, kierowanego przez p. Jaroszyńskiego. Ameryka przesłała już nieco dawniej 8.500 sweaterów, ostatnimi czasy nadeszło 42.000 ciepłych sweaterów i 80.000 par ciepłych szkarpetek. Wartość transportu 15 milionów koron.

POŻAR PAŁACU POTOCKICH WE LWOWIE. (Tel. WBK.) W czasie wczorajszych uroczystości wykonywał lotnik amerykański Grades ewolucye nad miastem, podczas których szybował bardzo nizko tuż ponad domami. Zniżywszy nieostrożnie aparat, zaczepił o wieżę pałacu Potockich przy ul. Kopernika. Lotnik Grades chcąc uratować swe życie, zeskoczył na ziemię, lecz strzaskał czaszkę. Tymczasem benzyna w motorze eksplodowała i wywołała pożar pałacu. Spłonął dach i całe drugie piętro. Straż pożarna zabrała się energicznie do stłumienia pożaru, co się jej tylko częściowo udało. W chwili obecnej zgliszcza tlą jeszcze.

WIEC OGÓLNOPOLSKI WE LWOWIE. Tel. nam ze Lwowa: Dzisiaj z okazyi zjazdu rodaków z różnych ziem polskich na uroczystość oswobodzenia Lwowa odbędzie się wiec ogólno-polski, który urządza Komitet obrony narodowej.

Redakcya i Administracya:
Kraków: Rynek główny L. 11.
Lwów: ul. Karola Ludwika L. 21.
Warszawa: Widok 19.

Numer pojedynczy: 1 K 60 hal.

MIANOWANIA. Naczelnik państwa zamianował po-stanowieniem z dnia 31 października 1919 r. profesora zwyczajnego prawa kościelnego dra Józefa Brzezińskiego, profesorem zwyczajnym prawa kościelnego w Uniwersytecie Jagiellońskim.

ŚLUB p. Ludmiły Koczay z p. Stanisławem Lewkowiczem, rygorozantem medycyny, odbył się wczoraj wieczorem w kościele św. Mikołaja w Krakowie.

ERIKA MORINI wystąpi po raz drugi i ostatni w bieżącym sezonie w poniedziałek, dnia 24 b. m., w sali »Sokoła«.

RITA SACCHETTO wraz ze swemi uczenicami wystąpi nieodwołalnie we wtorek, dnia 25 b. m., w Miejskim Teatrze Powszechnym (ulica Rajska).

STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI, śpiewak rozgłośnej sławy światowej, wystąpi w niedzielę, dnia 30 b. m., w sali »Sokoła«.

MARYA KREINEROWA - WAŚKOWSKA, pianistka, koncertować będzie we wtorek, dnia 25 b. m., w sali »Sokoła«. 12020

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Niedziela, 23 bm. popoł.: „Polityka" Wł. Perzyńskiego; wieczorem: „Makbet" Szekspira.
Poniedziałek, 24 bm.: „Dziady" Mickiewicza.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Niedziela, 23 bm. popoł.: „Księżniczka Trebizondy", wieczorem: „Piękna Helena".
Poniedziałek, 24 bm.: Teatr zamknięty.

REPERTUAR „BAGATELI".
Niedziela, 23 bm. popoł.: „Panna służąca", wieczór „Kokieteya męska".
Poniedziałek, 24 bm.: „Hiszpańska mucha".

OPERETKA W »NOWOŚCIACH«.
Niedziela, po południu: »Romans na dachu«.
Niedziela, wieczorem: »Tam, gdzie skowronek śpiewa«.
Poniedziałek: »Niobe«.
Wtorek: »Miłość walca«. 12200

WIECZÓR HUMORU I SZALONYCH WRAŻEŃ W »UCIESZE«.

Wymarzona posada

amerykańska farsa w pięciu aktach pełna zdumiewających atrakcyj sportowych, przewyższająca o wiele niezapomnianą: »JEDYNACZKĘ KRÓLA SZMALCU«. W rolach głównych: król humorystów, najpiękniejszy Amerykanin W. RUSSEL i jego niemniej urocza partnerka: F. BELLINGTON. 12170

Z RUCHU STOWARZYSZEŃ. Na ostatniem walnem zgromadzeniu Stowarzyszenia przemysłowego, gospodnio - szynkarskiego, w miejsce ustępującego prezesa, p. Augusta Miedniaka, wybrano jednomyślnie prezesem znanego przemysłowca, p. Stanisława Wolkowskiego, właściciela restauracyi przy placu Dominikańskim. 12132

SENZACYA PROGRAMU SENZACYA
»DAMA W CZARNEJ RĘKAWICZCE«
dramat detektywiczno - kryminalny w sześciu aktach wystawia 12148
KINOTEATR »SZTUKA« — HOTEL SASKI, ULICA ŚW. JANA L. 6.
Ponadto szereg aktualnych zdjęć i obrazów.

Z TEATRU »NOWOŚCI«.
W niedzielę, dnia 23 b. m., po południu: »Romans na dachu«, wieczorem: »Tam, gdzie skowronek śpiewa«. W poniedziałek, dnia 24 b. m.: »Niobe« z Dorą Hellen w roli tytułowej. 12201

Koncert Henryku Melcera,

znakomitego naszego pianisty który odbędzie się w niedzielę, dnia 23 b. m., w sali »Sokoła«, obudził wielkie zainteresowanie w naszem mieście. — Pozostałe bilety do nabycia w księgarni Eberta, ulica Sławkowska (Hotel Saski). 12106

Irena Dubiska,

fenomenalna polska skrzypaczka wystąpi w koncercie dnia 3 grudnia b. r., w sali »Sokoła«. — Bilety do nabycia w księgarni Eberta, ulica Sławkowska (Hotel Saski). 12107

Dla dzieci.

Kurs slöjdu pedag. (stolarski) dla dzieci i młodzieży, rozpocznie się 26 b. m. w pracowni Maryi Berggruen Rederowej. Lekcye będą się odbywały dwa razy tygodniowo: od 3—4½ i od 4½—6. Wpisy w poniedziałek i środę od godziny 12—1 przy ulicy Lubicz L. 2, I. piętro, w lokalu szkoły p. Winiarzowej. 12143 3

Róża Stambułu

na filmie.

Różnice w rokowaniach polsko-niemieckich.

Berlin, 23 listopada (PAT). Donoszą dnia 21 bm.: Rokowania niemiecko-polskie doszły do pewnego ukończenia w załatwieniu układu co do opróżnienia terytoryów, mających być odstąpionemi Polsce pod względem wojskowym i administracyjnym, jakoteż co do tymczasowych stosunków urzędowych i stosunków gospodarczych. W szeregu innych kwestyj nie uzyskano jednak jeszcze porozumienia. W szczególności okazało się, że co do interpretacyi traktatu pokojowego panuje różnica zapatrywań po stronie niemieckiej i polskiej, tak samo co do traktowania własności państwowej i co do spraw likwidacyjnych. Ponieważ interpretacya traktatu pokojowego wymaga dyskusyi z miarodajnymi czynnikami w Paryżu, uda się także i delegacya polska wraz z drem Wróblewskim na czele w najbliższych dniach do Paryża, aby tam dalej prowadzić rokowania niemiecko-polskie. W Berlinie pozostanie podsekretarz stanu Seyda, ażeby rokować o sprawach, które nie mają nic wspólnego z interpretacyą traktatu pokojowego, np. w kwestyi definitywnego układu urzędniczego.

Rokowania Słowaków z Czechami.

Praga, 23 listopada (PAT). Dzienniki donoszą, że ludowa partya słowacka przeprowadziła z rządem czeskim rokowania, na podstawie których liczba mandatów słowackich w czeskiem Zgromadzeniu narodowem będzie powiększona o dwa. Wreszcie rząd czeski zgodził się na to, że sprawa ks. Hlinki ma być rozpatrywana później.

Port czeski w Hamburgu.

Praga, 23 listopada (PAT). Towarzystwo Żeglugi okrętowej Cunard wynajęło w Pradze biuro, które będzie otwarte w najbliższych dniach. Towarzystwo to zamierza z chwilą utworzenia przez Czechów własnego portu w Hamburgu, sfinansować żeglugę dla Czechów.

Z międzynar. konferencyi pracy.

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Donoszą z Paryża: »La Presse de Paris« przynosi następującą wiadomość z Waszyngtonu o międzynarodowej konferencyi pracy: Powolny tok obrad tej konferencyi da się wytłómaczyć niezgodnością interesów 41 państw, zastąpionych na konferencyi. Jest wprost rzeczą niemożliwą, aby rozmaite rasy Europy, Ameryki i Azyi, o różnych zwyczajach i obyczajach, mogły powziąć jednolitą uchwałę. Następnie konferencya z rozmysłu przeciągała obrady, chcąc doczekać się przystąpienia Ameryki do obrad. To mogłoby było nastąpić dopiero po ratyfikacyi traktatu wersalskiego. Obecnie, ponieważ ta nadzieja zawiodła, będą prace kongresu przyśpieszone. Liczne komisye wygotowały już swoje sprawozdania. Wszystkie radykalne wnioski zostały wyłączone i należy przyjąć, że wnioski komisyi przyjęte zostaną bez trudności.

Nie było rokowań japońsko-sowieckich.

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Tel. Comp. donosi z Paryża, że japońska delegacya zaprzecza doniesieniu, jakoby się miały toczyć jakieś rokowania między Japonią a Rosyą sowiecką.

Clemenceau prezydentem republiki.

Paryż, 23 listopada (PAT). Viviani zapytany przez współpracownika dziennika »Oeuvre« o sytuacyę polityczną, oświadczył, że jest ona bardzo prosta. Clemenceau pozostanie do stycznia prezydentem ministrów, a następnie będzie wybrany prezydentem republiki.

FOCH KANDYDATEM DO SENATU.

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Donoszą z Paryża: »Presse de Paris« podaje, że marszałek Foch został postawiony jako kandydat do senatu z departamentu Finistere. Foch przyjmie tę kandydaturę tylko wtedy, jeżeli wszystkie partye go postawią.

Demonstracye w Egipcie.

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Donoszą z Londynu: W Kairze przyszło znowu do starć między policyą a demonstrantami. Wiele osób zostało zabitych i rannych.

Skład Izby włoskiej.

Rzym, 23 listopada (PAT). »Idea Nazionale« donosi, że skład Izby włoskiej będzie następujący: 155 socyalistów, 102 katolików, 8 republikanów i 243 posłów należących do różnych grup liberalnych.

Rząd lewicowy w Belgii.

Wiedeń, 23 listopada (PAT). Donoszą z Paryża: Z Brukseli donoszą, że minister sprawiedliwości Vandervelde jest zwolennikiem sojuszu liberałów z socyal-demokratami tak, że będzie można utworzyć rząd z lewicy. Vandervelde będzie prawdopodobnie prezydentem ministrów.

Gabinet Huszara na Węgrzech.

Praga, 23 listopada (PAT). Donoszą z Budapesztu: Minister Huszar zakomunikował sprawozdawcom pism wiedeńskich, iż dzisiaj będzie utworzony jego gabinet. Osiągnął on porozumienie wszystkich partyj politycznych, a nawet socyalni demokraci chcą współpracować w nowym gabinecie. Huszar dodał, że akceptuje proklamacyę socyalnego demokraty Garamyego, w myśl której głosowanie ludowe ma rozstrzygnąć o przyszłej formie państwowej Węgier.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 22 listopada 1919.

	ofiar.	żąd.
Akcye bankowe:		
Bank Przemysłowy	640'—	—'—
Bank hipoteczny	710'—	—'—
Bank gal. dla handlu i przemysłu	570'—	600'—
Gal. ziem. Bank kredyt.	500'—	—'—
Gal. Bank ludowy dla rol. i handlu	280'—	—'—
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handlowe	435'—	475'—
„Gorka" fabryka cementu	925'—	975'—
Tranzakcya		950'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza	990'—	1030'—
Waluty:		
Marki polskie	152'—	162'—
Tranzakcya	153'75	159'—
Ruble carskie po 500 rb.	199'—	205'—
Tranzakcya	203'—	202'—
Ruble dumskie	75'—	85'—

KURSA WARSZAWSKIE.
Kursa dewiz i banknotów notowane w państwowej Centrali dewiz z dnia 22 listopada 1919.

	Dewizy kupno	Dewizy sprzedaż	Banknoty kupno	Banknoty sprzedaż
Funty szterl.	191'—	193'—	191'—	193'—
Dolary St. Zj.	46'—	46'50	46'—	46'75
Franki franc.	5'25	5'35	5'25	5'35
Franki szwajc.	8'85	8'95	8'85	9'—
Franki belg.	5'65	5'75	5'65	5'80
Liry	4'20	4'25	4'05	4'25
Marki fińskie	1'90	1'95	1'85	1'95
Lei rum.	1'80	1'85	1'75	1'85
Floreny hol.	17'15	17'40	17'05	17'45
Korony szwedz.	11'05	11'20	11'—	11'25
Korony norw.	10'55	10'70	10'55	10'70
Korony duńskie	9'90	10'10	9'90	10'15
Marki niem.	135'—	137'—	135'—	138'—
Marki drobne			100'—	-
Korony austr.		50'—		50'—
Korony czeskie	92'—	94'—		

Kurs przerachowania na korony 50.

WIEDEŃSKIE KURSA GIEŁDY z 22 bm.: Renta majowa 89, austryacka renta koronowa 83'10, renta lutowa 91, losy tureckie 12'30, Priorytety kolei południowej 819, Anglobank 625, Bankverein 630, Bodenkredit —, Kreditanstalt 1025, Bank depozytowy 786, Laenderbank 930, Merkur 748, Unionbank 682, Živnostenska Banka 1425, Kolej północna 7980, Kolej południowa 228'50, Alpiny 3205, Berg und Huetten 6800, Krupp 870'50, Poldihuette 1968, Pragereisen 4950, Rima 2150, Skoda 1520, Zieleniewski —, Apollo 4750, Fanto 960, Galicyjskie Karpaty 8700, Galicya 8005, Austryackie koleje 1055, węgierskie koleje 798.

Wiedeń, 22 bm. „Wiener Allg. Ztg." donosi, iż obieg banknotów banku austro-węgierskiego wzrósł ponownie o 771, 325, 683 K.

W SPRAWIE NOMINACYI GUBERNATORA BANKU AUSTRO-WĘG. (Tel.) Jak się dowiadujemy, toczą się rokowania z państwami narodowemi i z Węgrami, ażeby doprowadzić do porozumienia w sprawie nominacyi gubernatora banku austro-węgierskiego. Nominacya nastąpi prawdopodobnie już w najbliższym czasie.

POPYT NA WALORY NAFTOWE W WIEDNIU. (Tel. pryw.). Popyt na walory naftowe na giełdzie wiedeńskiej trwa w dalszym ciągu. „Karpaty" poszły wczoraj w górę o 350 K., „Galicya" o 250 K.

NOWE BANKNOTY JUGOSŁOWIAŃSKIE. (Tel.). Południowo-słowiańskie biuro prasowe donosi: Bank narodowy wypuścił wczoraj w obieg banknoty po 1 denarze i po pół denara.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

MECHANICZNY I ORTOPEDYCZNY
ZAKŁAD ZANDEROWSKI
KRAKÓW, ULICA ZYBLIKIEWICZA L. 9.
TELEFON 1395.
GIMNASTYKA ORTOPEDYCZNA
(leczenie skrzywień kręgosłupa, chorób kości i stawów i t. p.
LECZENIE GORĄCEM POWIETRZEM
artretyzmu, reumatyzmu i t. p.
NAŚWIETLANIE LAMPĄ KWARCOWĄ.
Mięsienie i elektryzowanie.
APARAT ROENTGENA.
Wyrób sztucznych kończyn, gorsetów, pasów przepuklinowych. 12053
Godziny ordynacyjne od 4 do 6 po południu.

dostarcza najtaniej
Platyny dentystycznej
S. VOGLER, KRAKÓW, UL. GRODZKA 39-41.

Na gwiazdkę!

Najstosowniejszym i najmilszym podarkiem na »Gwiazdkę« dla każdego jest portret, który z każdej fotografii w najkrótszym czasie artystycznie wykonuje 12168 5
„ADELA"
ZAKŁAD PORTRETOWY
KRAKÓW, ULICA GRODZKA L. 49. NUMER TELEFONU 2205.

BUCHALTERA (BUCHALTERKI), katolika, do samodzielnego prowadzenia ksiąg handlowych (system amerykański) i fabrycznych, poszukuje zaraz przedsiębiorstwo techniczne. Zgłoszenia pisemne z podaniem kwalifikacyj i warunków pod: »Śródmieście« do Biura »LOT«, Kraków, Rynek gł. 7—8. 12134 2

DO PRZEDSIĘBIORSTW DRZEWA OPAŁOWEGO.
Stowarzyszenie przemysłowe gospodnio - szynkarskie w Krakowie, chcąc zakupić dla swoich członków większą ilość drzewa opałowego, twardego, łupanego, zwraca się niniejszem do pp. przedsiębiorców drzewnych o podanie warunków zakupna. — Odnośne oferty należy przesyłać pod poniżej podanym adresem: Przełożeństwo Stowarzyszenia przemysłowego gospodnio-szynkarskiego, Kraków, ul. Powiśle 3. 12130

Zawiadomienie

Ze względu na brak opału, tudzież szczupłość środków aprowizacyjnych, uniemożliwiających prowadzenie nam naszych przedsiębiorstw w dotychczasowej rozciągłości, nastąpiło w myśl uchwały Wydziału podpisanych Stowarzyszeń zamknięcie restauracyj, kawiarń, cukierni, oraz innych przedsiębiorstw gospodnio-szynkarskich już o godzinie 6 wieczorem. Ponieważ jednak w międzyczasie otrzymaliśmy przyrzeczenie ze strony Magistratu miasta Krakowa, że w najbliższym czasie nastąpi przydział mąki, tudzież, że władze ułatwią nam prywatne nabycie węgla wprost z kopalń, nie rekwirując go, postanowiliśmy na razie od poniedziałku, 24 b. m., lokale nasze trzymać, jak dotąd, otworem do godziny 11 wieczorem, przekonani, że realizacya przyrzeczenia powyższego umożliwi nam prowadzenie naszych przedsiębiorstw w dotychczasowej rozciągłości.

Stowarzyszenie gospodnio-szynkarskie w Krakowie. 12162
Stowarzyszenie kawiarzy w Krakowie.
Stowarzyszenie cukierników w Krakowie.

MASZYNY DO PRASOWANIA, podgrzewane gazem, oraz MOTOR ELEKTRYCZNY 2 H P. 440 wolt, DO SPRZEDANIA U FIRMY: A. MALINA, ULICA MOSTOWA L. 12, KRAKÓW. 12015 2

PIANISTĘ RUTYNOWANEGO przyjmie natychmiast Kino »Opieka«. 12089

PANNA BIUROWA ze znajomością języka polskiego i niemieckiego i umiejąca pisać biegle na maszynie, znajdzie w większem przedsiębiorstwie zaraz posadę. Oferty pod: »R. H. T.« przyjmuje Administracya »Nowej Reformy«. 12095 3

12.000 KORON za wskazanie mi lub odstąpienie pięciu lub więcej pokoi z kuchnią. Zgłoszenia pod. »Zapłata natychmiast« przyjmuje Administracya »Nowej Reformy«. 12074

DWULETNIE KURSA ROLNICZE połączone z praktyką, zakłada we Lwowie Zjednoczenie Ziemian (Kraków, ulica Łobzowska L. 7, Lwów, Kopernika 4). Wykłady rozpoczną się w połowie listopada b. r., jeżeli zgłosi się dostateczna liczba słuchaczów. Wpisowe wynosi 200 K, opłata miesięczna za naukę 300 K.
Zgłoszenia wraz z przedłożeniem świadectw matury zechcą kandydaci i kandydatki przesyłać pod adresem: Jerzy Turnau, Lwów, plac Dąbrowskiego L. 2. 11740 3

SKRADZIONO MI LUB ZGUBIŁEM »Kartę zwolnienia« z wojska polskiego. Oddawcy nagroda. Zwrócić: Sendor Kazimierz, Bolechowice, pow. Kraków. 12151

DWA NIEUŻYWANE CZARNE LISY okazyjnie DO SPRZEDANIA. Od godziny 3 do 5. Ul. Botaniczna L. 6, oficyna, II. p., drzwi 29. 12116

POKÓJ UMEBLOWANY blisko kasyna wojskowego wynajmę od 1 grudnia. Ulica Zyblikiewicza L. 12, I. piętro, na prawo. 12113

LOKAL w Śródmieściu wraz z kartą przemysłową DO ODSTĄPIENIA. Zgłoszenia listowne pod: »Eler 177« przyjmuje Administracya »Nowej Reformy«. 11957

PISARKA NA MASZYNIE, biegła, potrzebna zaraz do biura. Zgłoszenia w Krzysztoforach III. piętro, drzwi Nr 4, od godziny 11—12. 12161

SPRZEDAM majątek w Galicyi wschodniej tylko katolikowi, 850 morgów, w tem 300 morgów lasu dębiny. — Zgłoszenia: T. Turliński, Kraków, Podwale 3, parter. 12093 2

ZGUBIŁEM ALBO SKRADZIONO MI »Tymczasowe zaświadczenie«. — Oddawcy nagroda. Ledźwoń Jan, Garlica Murowana, pow. Kraków. 12123

DO P. T. PRZEMYSŁOWCÓW GOSPODNIO-SZYNKARSKICH!
Agencya Towarzystwa kredytowego gospodarczo-zarobkowego »ŁĄCZNOŚĆ« zaprasza niniejszem wszystkich pp. członków Stowarzyszeń gospodnio-szynkarskich, do składania deklaracyj udziałowych wraz z odnośną gotówką w kancelaryi Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego w Krakowie, ulica Powiśle L. 3. (Od godziny 10 do 12 przed południem). 12131

DNIA 23 LISTOPADA, to jest w niedzielę, o godzinie 10 rano, w sali Instytutu Muzycznego (ulica św. Anny L. 2, II. piętro), odbędzie się Walne Zgromadzenie członków Związku Muzyków polskich w Krakowie. ZARZĄD. 12127

ZGUBIŁEM LUB SKRADZIONO MI Kartę zwolnienia z wojska polskiego. Znalazcy nagroda. Zwrócić: Salwiński Andrzej, Bieńczyce, pow. Kraków. 12108

Z POWODU ODJAZDU NIEKTÓRE MEBLE SĄ DO SPRZEDANIA. Dom »Söhnel«, Dębniki, ulica Zduńska L. 13. 12137

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA ŻAKIET FUTRZANY DAMSKI, NIENOSZONY. Ulica Kopernika L. 30. 12118

SPRZEDAM FUTRO DAMSKIE, FOKI, KOŁNIERZ I MANKIETY SKUNKSOWE, eleganckie, tanio. 12128
Ul. Lubomirskiego 51, parter, drzwi na lewo.

SŁUŻĄCEGO I KOBIETY DO SPRZĄTANIA przyjmie zaraz 12169
KINOTEATR »SZTUKA« — HOTEL SASKI, ULICA ŚW. JANA L. 6.

MANIPULANT LASOWY potrzebny natychmiast do eksploatacyi zrębu. Wymagane: praktyka kilkuletnia, zdrowie, nieprzekroczony 40 rok życia. Zgłoszenia: Józef Heyda, Kraków, ulica Floryańska L. 32, III. p. 12167 3

Z KAPITAŁEM 300 TYSIĘCY KORON poszukuje się spólnika, katolika, do bardzo korzystnego i silnie rozwiniętego przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowego. Współpracownictwo oraz zdolności kupieckie bezwarunkowo wymagane. Zgłoszenia: Kancelarya adwokata Dra Badera, ul. Krupnicza L. 3, parter. 12175 2

KRAKÓW KRAKÓW
ULICA SZCZEPAŃSKA 7, I. PIĘTRO.
UCZELNIA KROJU i SZYCIA
wzorowo urządzona
„Strój"
obejmuje:
1) UCZELNIĘ KROJU — nowe kursa 1 grudnia.
2) PRACOWNIĘ SZKOLNĄ szycia angielskiego i francuskiego.
PRZYJMUJE SIĘ TAKŻE ZAMÓWIENIA PRYWATNE.
3) PRACOWNIĘ FORM I MODELI.
Informacye, zamówienia i zgłoszenia codziennie w godzinach od 10 do 12 w południe. 12071

DZIECIOM NA POCIECHĘ!
Przygotow. lalki od maleńkich do największych, ze zwykłymi i długimi włosami do czesania, z porcel. i blaszanemi głowami, w strojach i bez. Mnóstwo zabawek: wózki, konie, matadory, huśtawki, lampy mag., gry towarzyskie, sanki, układanki, kam. bud. Przeważnie własnego i krajowego wyrobu. 11821 5
KRAKÓW. ULICA WOLSKA 1.

†
Gerwazy Stecklesa
przeżywszy lat 64, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 22 listopada 1919 roku. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 2 przy ulicy Włóczków na cmentarz zwierzyniecki nastąpi we wtorek, dnia 25 bm., o godzinie 2½ po południu.
Na ten smutny obrzęd stroskana żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego, Znajomych i pobożną Publiczność.
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
odprawionem zostanie we środę, dnia 26 b. m., o godzinie 7½ rano w kościele PP. Norbertanek na Zwierzyńcu.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

Główna wygrana 1,000.000 K.
Kupujcie losy
POLSKIEJ LOTERYI KLASOWEJ
R. G. O.
do piątej klasy w kantorze
Braci Safier,
KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI L. 1.
Ciągnienie bez przerwy od 29 listopada do 22 grudnia b. r. Cena całego losu w każdej klasie 80 K, połówka 40 K, ćwiartka 20 K, ósemka 10 K. 12115 3

HERBATĘ PRAWDZIWĄ w dobrym gatunku.
KAKAO angielskie, holenderskie i Sucharda.
CZEKOLADĘ deserową i do gotowania.
HERBATNIKI na wagę, tudzież warszawskie w paczkach. 12109
OBWARZANKI WARSZAWSKIE.
Poleca FABRYCZNY SKŁAD warszawskiej Fabryki cukrów
Bracia Czekay i Wasilewski
KRAKÓW ULICA SIENNA L. 12 KRAKÓW

REWIA
NUMER DRUGI NUMER DRUGI
12142 WYSZEDŁ.

Zwracamy uwagę naszym interesentom, że Zarząd kolejowy sprzedaje wszystkie przesyłki, o ile w przeciągu 48 godzin po nadejściu nie są podjęte. 12096
SPÓŁKA TRANSPORTOWA
„CRACOVIA"
Dom spedycyjno-komisowy — Agencya cłowa
KRAKÓW STRADOM L. 16. KRAKÓW

SACHARYNA
dla hotelów, pensyonatów, restauracyj, szynków, kawiarń pierwszorzędnych i kantyn wydawana będzie w kancelaryi Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego w Krakowie, ulica Powiśle L. 3, od godziny 9 do 11 przed południem od numeru 1 do numeru 100 w poniedziałek, 24 listopada, od numeru 101 do numeru 200 we wtorek, 25 listopada, od numeru 201 do numeru 300 we środę, 26 listopada — w inne dni sacharyna nie będzie wydawana. Cena za pudełko T2 7 K 50 h. 12129

Większe zamówienia na
mydło do prania „Kotu"
przyjmują do natychmiastowego wykonania wyłączni zastępcy na Galicyę i Śląsk
B. GROSS, KRAKÓW, ULICA GRODZKA 59,
J. WANDERER, KRAKÓW, ULICA BERKA JOSELOWICZA 4.
PAROWA FABRYKA MYDŁA
BRACIA M. I S. STOK
WARSZAWA. RÓWNO. BRZEŚĆ LITEWSKI.

Drzewo opałowe
w łupkach i rąbane sprzedaje Przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe BRONISŁAW HILKI, WIŚNIEWSKI I SPÓŁKA, ul. św. Gertrudy 5. 12081

POSZUKUJĘ STAŁEJ DOSTAWY MASŁA DESEROWEGO. — Zgłoszenia pod: »Masło« przyjmuje Admin. »N. Reformy«. 12061 2

OKAZYJNIE SPRZEDAM SKLEP, w którym sprzedaje się 100 litrów mleka dziennie. KLIKAWA, Zwierzyniecka 10, w podworcu, od godziny 3 do 5. 12105 2

LOKATA KAPITAŁU.
Pożyczki hipotecznej od 50 do 120 tysięcy poszukuję na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia pod: »B. B.« przyjmuje Administracya »N. Reformy«. 12078 3

Skład dentystyczny
JÓZEF LEIBLOWICZ
Kraków, Rynek gł. L. 11
(Dom Wenecki)
Tel. 263. Adres telegr.: Meteor Kraków
poleca:
WSZELKIE PRZYBORY
SPECYALNE ZŁOTO i LUTY
DENTYSTYCZNE
w najtańszej cenie. 8761

Spółka drzewna firm „Budulec" i Tow. odbudowy
we Lwowie, ul. Akademicka l. 23
KUPUJE drzewostany, nadające się do eksploatacyi, oraz wszelki ścięty materyał drzewny; 11384
DOSTARCZA materyału drzewnego, meblowego, budulcowego i opałowego, oraz wszelkich maszyn do obróbki drzewa.

Dostarcza: urządzeń dla tartaków, cegielń, gorzelń i młynów. Skład: lokomobil używanych, pomp budowlanych, węży gumowych.
B. UNGER Kraków, Szewska 21
BIURO SPRZEDAŻY MASZYN I PRZYBORÓW TECHNICZNYCH
Skład: olei do maszyn, transmisyj, pasów i szczeliwa wszelkiego rodzaju, przyrządów oraz technicznych etc.

Dwaj słuchacze praw poszukują lekcyi lub zajęcia biurowego, porą n g Zgłoszenia pod „Dwaj słuchacze", przyjmuje Adm. „N. Reformy". 12005 1 3

Leśnik

z wyższą szkołą lesową, egzaminem państwowym dla gospodarzy lasowych i 10-letnią praktyką, poszukuje od 1 go stycznia 1920 r. odpowiedniej [illegible]. Zgłoszenia poste rest. J. W. Izdebnik ad Kalwarya (Małopolska). 1 0 6 1 3

MŁODA

dobrze wychowana, 18-letnia panienka [illegible], z ukończoną szkołą wydziałową i handlową niemiecką w Cieszynie, grająca na fortepianie, władająca językiem polskim, poprzednio zajęta u dentysty, jako buchalterka i asystentka, poszukuje posady w Krakowie lub w okolicy Krakowa u dobrej rodziny z jednem lub dwojgiem dzieci, ewentualnie u dentysty lub w sklepie za całkowity wikt i wynagrodzenie według umowy. — Zgłoszenia przyjmuje księgarnia B. Kotuli w Cieszynie. 11978 1 2

W SKLEPIE

obrazów znajdzie posadę

rutynowany ekspedyent lub ekspedyentka

Warszawa, ul. Miodowa l. 4. Jan Żurowski dawniej Sommer. 119 7 1 3

Poszukuję panny

władającej językiem polskim i niemieckim oraz praktykanta do biura. — Zgłoszenia: Biuro dzienników Blochowej, ul. św. Gertrudy 23. 1196 1 2

Zaraz do wynajęcia

duży, frontowy pokój z opałem lub bez, umeblowany, z elektryką. — Warunek: wystaranie się o piecyk żelazny lub kuchenkę. Zgłoszenia: ul. Batorego l. 18. I piętro, drzwi wprost schodów, od 3—5. 12004

Otomana

szarem płótnem kryta, w bardzo dobrym stanie i paka z fortepianu krótkiego do sprzedania. Między 3—5 po poł. ul. św. Gertrudy 23, I p., drzwi na lewo. 11970

Kancelarya notaryalna

w Krakowie, ul. Sławkowska l. 4

poszukuje kandydata z rutyną w sprawach hipotecznych i mundanta (ki) piszącego (ej) biegle na maszynie. — Zgłoszenia osobiste w godzinach urzędowych. 11998 1 3

Żakiet perski

długi, futrem podbity, z zarękawkiem, do sprzedania. Cena 32.000 koron. Oglądać można od 11—1 przed poł. i od 3—4 po poł. Ulica Floryańska 32. IV piętro, oficyna. 11971 1 2

Do 200-morgowego majątku

poszukuje się młodego, samodzielnego rządcy lub ekonoma. Posada zaraz do objęcia. Zgłoszenia: Zarząd dóbr Pilznionek, p. Pilzno. 11975

Ratujcie włosy!

Wszystkim cierpiącym na łupież i wypadanie włosów, uczony Psycho-Frenolog **Szyller-Szkolnik** wysyła cenne wskazówki, rady bezinteresownie. Adresować: Psycho-frenolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, ul. Piękna 25—55 (róg Marszałkowskiej). 11977 1 2

Fabryka sody amoniakalnej

w Podgórzu

kupi natychmiast:

motor prądu trójfazowego w wykonaniu otwartem, 220 V. o stałej sile 12·5 HP około 1450 obrotów na minutę, 50 okresów;

motor o zmiennym prądzie, 7·5 HP, 250 V, 50 okresów. 12147 1 2

BECZKI

naftowe, olejowe i żelazne w dobrym stanie **kupi** rafinerya nafty w większej ilości. Zgłoszenia: **Rafinerya**, Warszawa, skrzynka pocztowa 57. 11357 2 3

Pieczątki

kauczukowe i metalowe wykonuje szybko i gustownie rytownik

Jan Widliński

Kraków, Rynek, Linia A-B. 46, I p. 10195 0 10

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 11604 4

Dla Pań i Panów!

Na 3-mies. naukę buchalteryi wpisy Kraków, Rynek gł. 17, II p., (pasaż, ul. Bracka 4). K. Zimowski, kierownik rządowo upoważ. kursów handlowych, od godziny 6—8-mej. 102-8 9 10

Zarządom gmin, Związkom i Spółkom spożywczym

dostarcza w miarę zapasów:

skóry podeszwowej dobrej jakości, paltotów męskich i damskich, ubrań męskich, kurtek watowanych, kapeluszy i t. d. — kawy, herbaty i śledzi

SPÓŁKA „APROWIZACYA MIAST"

Kraków, Pałac Spiski. 11774 2 3

ODCISKI, brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa „KLAOIOL"

wyrób. farmac. labor. **„AP. KOWALSKI" w Warszawie.**

Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. — **Hurtowa i detaliczna sprzedaż w Krakowie: w aptece K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska l. 15** 1037

SPÓŁKA INŻYNIERSKA

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Rynek gł. 14 W KRAKOWIE Telef. Nr 175

udziela porad we wszystkich sprawach, dotyczących tworzenia i ruchu fabryk i przedsiębiorstw przemysłowych. Wykonuje kosztorysy, plany i obliczenia rentowności. Dostarcza potrzebnych urządzeń oraz wydaje opinie fachowe przez doświadczonych specyalistów inżynierów i chemików. 11728 1 2

Masażystka

z kilkoletnią praktyką, uczen prof. Kadera, wykonuje masaże lecznicze i zabiegi kosmetyczne; masaż twarzy według najnowszej metody. Ul. Floryańska 40. 11728 2 3

Kurs księgowości kupieckiej

rozpocząć można natychmiast w każdej miejscowości i w każdej dowolnej porze, za jednorazową opłatą **K 35.** Prospekty za nadesłaniem 25 h markami, w szkole handlowej S. Karitana w Przemyślu. 11283 4 10

Przyjmę

2 maszynowych ślusarzy z dłuższą praktyką. Otrzymają pomieszkanie, opał i oświetlenie, z dostatecznym deputatem mąki, kawałek pola, a wynagrodzenie według umowy. **Fabryka kawy i młyn w Słotwinie.** 11341 2 5

Administracyi realności

poszukuje rutynowana, odpowiednie stosunki mająca osoba. Może złożyć kaucyę. Zgłoszenia pod **„Administracya"** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 11673 2

Handlowiec poszukuje posady jako kierownik filii lub jako magazynier, ekspedyent w przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem. Zgłoszenia pod **Posada 1920,** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 11747 3 3

Adwokat

w pobliżu Krakowa poszukuje koncypienta, gruntownie obeznanego z praktyką prowincyonalną. Zgłoszenia pod M. Schönberg, Kraków, ul. Bonerowska 14. 11729 3 6

Motor gazowy

2-konny w bardzo dobrym stanie, zupełnie nowy, kompletny, z transmisyami zaraz **do sprzedania.** Wiadomość w księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie, Linia —B. 11848

Za wskazanie

lub wynajęcie mieszkania o czterech i więcej pokojach i kuchni, z komfortem, w obrębie starego Krakowa ofiaruję 4—5.000 i więcej koron. Zgłoszenia tylko listowne pod **„4. A. B."** do Biura ogłoszeń „Lot", Rynek gł. 7—8. 11752 2 ?

Większa ilość

trzciny sufitowej do sprzedania. Wojciech Głuszyński, skład materyałów budowlanych, ul. Dietlowska l. 115, pod mostem kolejowym. 11709 3 3

Poszukuję

stałej maszyny parowej 50 HP, z kotłem parowym, w dobrym stanie, również 1 komina 20 metrów wysokiego. Zgłoszenia: Alter Halpern, Bełchów. 11669 3

Korki

używane w dobrym stanie kupuje po najwyższych cenach fabryka „Iskra", Kraków, ul. Łobzowska 6. 11663 3 6

Towarzystwo akcyjne fabryka maszyn rolniczych i odlewnia żelaza, dawniej Ant Dobry w Ml. Bolesławiu (Czechy) poszukuje zdolnego

zastępcy

na obrót. swoich wyrobów w Polsce.

Zgłoszenia w języku niemieckim z podaniem referencyi przesyłać do podanej firmy. 11727

Skórki surowe

z lisów, wyder, kun, tchórzy i t. p. kupuje w każdej ilości po najwyższych cenach **skład futer Antoniego Trąbki w Krakowie, ul. Szewska 12.** 11959 1 10

Przeciw

swędzeniu, świerzbowi (świerzbowi brody)

żądać

Dra E. Flescha oryg. maści skaboformowej

(3 wielkości) mały słoik, wielki słoik, dawka familijna.

Po natarciu puder skaboformowy.

Dostać można w aptekach.

Główny skład: Towarzystwo sprzedaży skaboformu, Kraków, ulica Lubicz 2. 11776-1 52

L. 14000/19 11940
III. a.

Obwieszczenie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa jako władza polityczna I instancyi na prośbę p. Wilhelma Wurma o zatwierdzenie planów na garbarnię skór pasowych i podeszwowych w realności gminnej przy ulicy Przemysłowej w dzielnicy XXII w Krakowie, zarządza po myśli przepisów § 29 ustawy przemysłowej postępowanie edyktalne, celem zbadania dopuszczalności zamierzonego przedsiębiorstwa i wyznacza termin do rozprawy komisyjnej na dzień 27 listopada 1919 r. o godzinie 10 rano na miejscu zamierzonego przedsiębiorstwa.

O tem zawiadamia się Gminę miasta Krakowa i sąsiadów z oznajmieniem, że przeciw zamierzonemu przedsiębiorstwu wolno wnieść zarzuty pisemnie przed terminem rozprawy komisyjnej lub ustnie na tymże terminie, później bowiem wniesione zarzuty nie będą uwzględnione i zezwolenie na urządzenie zakładu zostanie udzielone, o ile przeciw temu nie zajdą przeszkody z urzędu uwzględnić się mające.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

dnia 13 listopada 1919.

Grodyński.

KLOCE

wszelkiego gatunku do tarcia kupuje się franco wagon stacyi załadowczej.

Szczegółowe oferty należy nadsyłać do firmy:

PION

Przedsiębiorstwo techniczno - handlowe

Lwów, ulica Lwowska 48. 11697 2 3

Warszawska dyrekcya kolei państw.

potrzebuje z dostawą do 1 czerwca 1920 r.:

15.000 beczek cementu

po 11 pudów wagi brutto każda, z prawem powiększenia lub zmniejszenia tej ilości o 20%.

Zgłoszenia na powyższą dostawę winny być złożone w Wydziale gospodarczym (pokój Nr 5) w zapieczętowanej kopercie z napisem: »Zgłoszenie na dostawę cementu« najpóźniej **do dnia 1 stycznia 1920 r.,** z podaniem ceny za beczkę loco wagon najbliższa stacya kolejowa i ze wskazaniem warunków technicznych, jakim cement [illegible] odpowiada 1196.

A. WOLAŃSKI:

WOJNA POLSKO-ROSYJSKA

1792 r.

KAMPANIA KORONNA.

Książka bogato ilustrowana, z licznemi planami bitew, oprawa elegancka K 56·50. 11514 1 2

Cena podana wraz z przesyłką i dodatkiem

Wielkopolska księgarnia nakładowa Poznań w Krakowie księgarnia D. E. Friedleina Rynek 17

Większa instytucya finansowa

poszukuje **kilku urzędników lub urzędniczek,** także początkujących — Zgłoszenia wraz z ofertami i odpisami świadectw należy przesyłać pod **„Instytucya"** do Biura dzienników „Ruch" Szczepańska 9 11599 2

FUTRA MĘSKIE I DAMSKIE

zarękawki i kołnierze przerabia i wykonuje z własnych i dostarczonych materyałów według najnowszych żurnali solidnie i punktualnie po zniżonych cenach. **Ponadto poleca lisy we wszystkich jakościach**

Pracownia kuśnierska

T. Sierpińskiego

10 12 **Kraków, ul. Floryańska 32, oficyny.** 6 8

„ZORZA"



NAGRODZONA MEDALEM NA WYSTAWIE [illegible]

KRAJOWA WYTWÓRNIA CHEMICZNA

Reprezentant na Kraków: 1169 3 3

N. SCHERMAN Podgórze, ulica Twardowskiego l. 4.

KILKU

URZĘDNIKÓW

władających dobrze językiem niemieckim, biegłych w pracy biurowej, możliwie obeznanych z handlem żelaza, przyjmie Polskie Towarzystwo handlowe T. A. w Krakowie. Zgłoszenia osobiste w Oddziale żelaza, ul. Sławkowska 1 II p. 11845 2

Saldokontysta(ka)

obznajomiony (a) z buchalteryą do samodzielnego prowadzenia ksiąg potrzebny (a) do natychmiastowego wstąpienia.

Zgłoszenia z podaniem warunków i wymaganej płacy należy wnieść pod **Dyrekcya Towarzystwa akc. „Azot" w Borach p. Jaworzno.** 11701 3

Płyty gramofonowe potaniały!

Pierwszy krajowy skład gramofonów

JÓZEFA WEKSLERA

WARSZAWA KRAKÓW Floryańska 25 LWÓW

Generalne zastępstwo na całą Polskę

The Gramophone Company Ltd w Londynie

poleca w największym wyborze: gramofony i płyty najnowszych zdjęć — Zamienia się stare płyty 11964 1 6

Kto chce zastąpić

mydła toaletowe Elida Calderara-Bankmann, Kleinsa i t. d. mydłami tej samej jakości,

niechaj zwróci się po próbną pocztówkę, zawierającą asortyment mydeł toaletowych 15 gatunków wyrob[u]

Wysyłka za zaliczką **Tow. „DEHA".**

Wyłączna sprzedaż na Galicyę i Śląsk

J. Wanderer, Kraków, ulica Berka Joselowicza 4 i B. Gross Kraków, ulica Grodzka 59 11766 2

Fabryczny skład u firmy. **B. Gross, Kraków, ul. Grodzka 59**



Skład główny na Polskę:

J. Leserkiewicz, Kraków

Rynek główny 11.

9771 **Filia: Rzeszów, Rynek 21.** 12

Rutynowany

kancelista notaryalny długoletnią praktyką, biegły [illegible], pracujący wyłącznie w koncepcie, poszukuje posady. Adres: Notaryat, Żydaczów. 11834 2 3

Poszukuję do kupna

lub dzierżawy [illegible] na motorowego [illegible] w mieście lub pobliżu w [illegible] lub zachodniej Galicyi. Zgłoszenia przyjmuje J. Händler w Jaśle. 11656 2 2

Poszukuję jednej lub dwóch maszyn do mieszania ciasta (Knetmaschine) w dobrym stanie. Zgłoszenia: Biuro „Rekord", Lwów, ul. Sykstuska 8. 11618 3 3

Duże żarna

motorowe do mielenia zboża, nadające się wybornie do kieratu, okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość: w piekarni Inwalidzkiej, ul. Wiślna 5. 11616 3 3

Futro męskie spodnie skórzane [illegible] smoking [illegible] wszystko w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Ul. Mikołajska l. 10, I p., oficyny, w drugiem podwórzu. 1160. 4 5

Beczki próżne

z nafty, olejów maszynowych i smarów zakupuj

JAN GODZICKI

Kraków, Dietlowska 36. 11541 3 5

Pracownia bielizny „Róża"

przyjmuje zamówienia na bieliznę męską, damską i dziecięcą od najwytworniejszej do najskromniejszej, wyprawy ślubne, znaczenie, ażurowanie, oraz przeróbki i naprawki starej bielizny. Zamówienia wykonuje szybko i tanio Kraków, ul. św. Filipa 23 1172 10

Julian Wajda

skład futer

w Krakowie, ul. Szewska l. 4, w podwórzu na dole, poleca garnitury futrzane damskie i dziecięce oraz **rękawki futrzane do polowania** serdaki, rękawiczki do podróży na wieś 11519 5

Apteka Jarosza

w Nowym Sączu

poszukuje **magistra (y), asystenta (ki).** 1182 3 3

5 tysięcy koron

daję za wyszukanie mieszkania, 3 lub 4 pok. z komf., w dzielnicy I do IV. Zgłoszenia pod **„nagłe"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 11769 3 3

Cieszący się odnawną uznaniem

TYMENTOL

do zębów w postaci eliksiru, proszku i pasty Centralnego laborat. chem. w Warszawie poleca

Wiktor Wanderer

skład [illegible]

Kraków, ulica Szewska l. 21. 11627 5 10

Polskiego korespondenta

lub korespondentki) ze stenografią, piszącego (cej) biegle na maszynie, obznajomionego (nej) z buchalteryą, pracami biurowemi, władającego (cej) językiem niemieckim, poszukuje do natychmiastowego wstąpienia przedsiębiorstwo naftowe w Borysławiu.

Zgłoszenia z dołączeniem odpisów świadectw, fotografii i podaniem warunków należy przesyłać pod **B. O. 19** poste restante **Borysław.**

Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. 10888 3 3

Szycie i naprawę bielizny oraz przeróbki sukien damskich wykonuję szybko i po cenach przystępnych w domu. Dębniki, ulica Zamkowa 2, II p., na prawo. 11367

Nauczyciel do przedmiotów handlowych udziela lekcyj z zakresu szkół handlowych, jak również przygotowuje do egzaminów. Wiadomość: ul. Łobzowska l. 45, u stróża 11878 2 2

Sobolowe futra

dwa śliczne okazy nie do sprzedania w księgarni (ulica Floryańska 1). 11891 2 4

BUTY

wyrobu paryskiego [illegible] najlepszego [illegible] nieprzemakalne [illegible] okazyjnie do sprzedania za K 5.500 w księgarni (ul. Floryańska l. 1). 11892 2 4

Kupię

1 duży dywan [illegible] — Zgłoszenia pod A. [illegible] przyjmuje Adm. „N. Reformy". 11898 2 6

Do sprzedania

pierwszorzędny zakład introligatorski z całkowitem urządzeniem maszynowem [illegible] najlepszą klientelą. Wiadomość ulica Szewska [illegible] 11881 2

Pożyczki

hipoteczne i administracyę realności załatwia kancelarya Dra K. Wolfa, Podgórze, ul. św. Benedykta 3 telefon 283. 1186

Do sprzedania

akwarela Juliusza Kossaka. Ul. Basztowa 18, II p., na prawo, po południu. 11560 2 2

Dla panienki

do wynajęcia [illegible] z fortepianem. Ul. Krowoderska [illegible] parter, oficyna, od 12—4. 11849 2 9

Futro damskie

kangury, zupełnie nowe, kołnierz, zarękawek, [illegible] sprzedam. Wiadomość [illegible]

W Zakopanem

wydzierżawię willę na pensyonat z kompletnem urządzeniem. Oferty z podaniem ceny dzierżawy i miejscowości przesyłać. Warszawa, Nowowiejska 7, m. 6. 11893 2 2

Do sprzedania okazyjnie

litsura do polowania lub do użytku w mieście, wierzch nowy, przedwojenny, **białe lisowe boty** [illegible] do polowania [illegible] **nowe plaski, suknie** [illegible] Ulica Dietlowska 107, parter, od 2—4 po południu 11641 3 3

Folwark 300 morgów ziemi I klasy, 2½ km od stacyi kolejowej, 14 morgów ogrodu, gospodarstwo mleczne, budynki dobre, inwentarz żywy i martwy kompletny, w pobliżu Lwowa Polakowi sprzeda Biuro J. [illegible] Kraków, ul. Szewska 5. Taki sam majątek przy Krakowie, z inwentarzem żywym i martwym (sam chów jest przeszło 30 sztuk, koni 20 sztuk) sprzeda zaraz to samo Biuro. 11446 3 6

73 morgów

w jednym kompleksie, 4 km od Oświęcimia, przy nowym torze kolei Oświęcim—Kęty, za przystępną cenę w całości lub częściami do nabycia. Informacyj udzieli [illegible] sław Skąpski, autoryzowany geometra cywilny, Kraków, ul. Kremerowska l. 10, I p. Telefon 2550. 11592 3 3

Niepodjęte wygrane

racz[ą] posiadacze losów i papierów wartościowych kontrolować w **„PRZEGLĄDZIE LOSOWAŃ"**

czasopiśmie poświęconem sprawom finansowo giełdowym.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Treść Nru I.:

1) Wykaz ciągnienia losów tureckich z r. 1870;
2) „ „ „ austryac. czerw. krzyża z r. 1916;
3) „ „ „ włoskich „ „ „ „ 1885;
4) „ „ „ węgierskich „ „ „ „ 1887;
5) „ „ 4% listów zastawnych Banku Krajowego;
6) Niepodjęte wygrane miliony (tabelaryczne zestawienia);
7) Wiadomości finansowe i giełdowe

Cena pojedyńczego numeru 1·20 K. Na prowincyi przedpłata miesięczna wynosi 2·60 K. — Pieniądze najwygodniej przesłać przekazem lub czekiem:

„PRZEGLĄD LOSOWAŃ" Kraków, ul. Karmelicka 10 [illegible] 158 11995 1 2

Panna biurowa

z dokładną znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, pisząca biegle na maszynie, umiejąca prowadzić korespondencyę samodzielnie, poszukiwana do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia pod: **„Skrytka pocztowa Nr 151, Kraków"** 11629 3 3

DRUKI

wszelkiego rodzaju, zakresem drukarstwa objęte, jak: broszury, tabele, cenniki, cyrkularze, afisze, księgi handlowe, gospodarcze, druki dla zakładów przemysłowych i instytucyj wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, starannie, po umiarkowanych cenach

DRUKARNIA CH. KRAUTERA W BRZESKU.

Na żądanie przedkładamy szczegółowe obliczenia i oferty wszelkich robót. 11745

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.